Nr. 221. Dnia 12 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 31 lipca (12 sierpnia) 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	Klary Panny.	Wschód słońca o godzinie 4 minut 35.	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 34 w.
Wtorek:	Hipolita i Kasjana M.	Zachód „ „ 7 „ 34.	Zachód „ „ 5 „ 48 r.
Środa:	Euzebjusza W.	Długość dnia godzin.... 14 „ 59.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.
Czwartek:	Wniebowzięcie N. P. M.	Ubyło „ „ 1 „ 44.	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 18 R.

Piątek:	Rocha Wyzn.
Sobota:	Anastazjusza B.
Niedziela:	Jacka i Agapita.
Poniedz:	Rufina Wyz.

Redakcja, Administacja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9 — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sławy bł., jutro Rosława.

Zgromadzenia: Półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia kapeluszników. (Mieszkanie starszego, Nowy-Świat 57—5 po południu.)—Sesja doroczna zgromadzenia zegarmistrzów. (Mieszkanie starszego, Krak.-Przedm.—5 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Konkursa: Konkurs strzelniczy. (Strzelnica warszawska, Nowy Świat 43—od 3—5-ej po południu.)

Teatra: Letni: dziś „Odwiedziny", „Złoty cielec" i „Broń niewieścia", jutro „Lukrecja Borgia" (ostatni występ gościnny panny Anny Suffritti, oraz pp. Antoniego Aramburo i Juljana Jeromina);—Nowy dziś „Ali-Baba", jutro „Ali-Baba". (8 wieczórem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Karawana syngalezów. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście z powodu ostatniego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Przemienienia Pańskiego.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) pojutrze odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zainteresowanie bieżącej chwili koncentruje się coraz silniej w sprawie Krety i wywiązanej ztąd korespondencji dyplomatycznej. W ślad za oskarżeniem, podniesionem wobec Europy w znanej nocie greckiej, i Porta ze swej strony rozesłała okólnik do mocarstw, w którym odpiera zarzuty i przeczy, jakoby wina dopuszczenia do rozwoju ruchu powstańczego na wyspie ciążyła na zachowaniu się władz tureckich. Zarazem Porta zawiadamia, że wysyła na Kretę Szakira-Paszę w charakterze głównodowodzącego i tymczasowego jenerał-gubernatora, jest to wszelako nominacja, spowodowana względami konieczności szybkiego uspokojenia, po osiągnięciu którego gubernatorem zostanie znowu chrześcjanin.

Tymczasem stanowiska gabinetów europejskich wobec noty greckiej poczynają zarysowywać się o tyle, że przy okazji tej prawdopodobnie nastąpi poraz pierwszy wyraźny rozdział grup zasadniczych, na które Europa dzieli się obecnie. Pierwsza na notę grecką odpowiedziała Anglja, a to w sensie, bynajmniej nie zachęcającym rządu ateńskiego do dalszego działania; za odpowiedzią tą mają pójść niebawem takież same ze strony uczestników potrójnego przymierza. Zdaniem tych mocarstw, zatargi są natury lokalnej i tylko sama Turcja powinna w nich ład uczynić. Tyle widocznem jest dotąd z informacyj dziennikarskich, które zresztą opierają się zapewne tylko na powszechnie wiadomych danych. Też same wskazówki mówią o odmiennej postawie gabinetu francuskiego. Jak słychać w kołach rządowych—mówi telegram paryski—minister spraw zagranicznych, Spuller, odpowiedział posłowi greckiemu, że kwestja wywołana notą jego rządu w sprawie kreteńskiej, nosi w sobie zarody rzeczywistej trudności i zasługuje na uważne zbadanie, którego rząd rzeczypospolitej nieomieszka przedsięwziąć. Nie jestto odpowiedź zbyt angażująca, pozwala jednakże przypuszczać, że Francja w dalszym ciągu zamyśla przyjąć postawę przychylną aspiracjom greckim, że zaś nie byłaby w tym wypadku całkowicie odosobnioną, pozwala wnosić artykuł *Journal de St. Pétersb.* sprawie tej poświęcony. Z powodu doniesień, jako mocarstwa są zdecydowane niedopuścić, aby ruch na Krecie przyjął groźne rozmiary, *Journal* powiada, iż postanowienie takie nie ulega wątpliwości; jednakowóż należy przewidywać, iż rozsądna ta decyzja naprowadzi także mocarstwa na inną, równoległą drogę, t. j. do wywarcia wpływu na Portę, aby jej organa unikały wszystkiego, coby przez podrażnienie ludności chrześcjańskiej na Krecie prowadziło do zaognienia sytuacji. Był by to zarazem najskuteczniejszy środek do uspokojenia pobratymczego kandjotom narodu greckiego, pod którego presją rząd ateński widział się zmuszonym odwołać do mocarstw, nie chcąc być zaskoczonym przez namiętności ludu. Położenie rządu greckiego uznaje *Journal* za trudne w samej rzeczy, wyraża atoli nadzieję, że rząd ten potrafi utrzymać się na wysokości zadania i wypełnić zobowiązania międzynarodowe.

Wobec rozpoczętych już posiedzeń senatu fracuskiego w charakterze trybunału, sądzącego Boulangera i towarzyszów, przyjaciele ex-jenerała usiłowali wykonać na szachownicy pociągnięcie, któreby nie pozostało może bez znaczenia dla widoków na zbliżających się wyborach powszechnych. W przeddzień otwarcia sądu senackiego bulanżysta, deputowany St.-Martin, zgłosił się do prefektury, aby według przepisów prawa zadeklarować kandydaturę poselską Boulangera w 18-ym a Rocheforta w 20-ym okręgu Paryża i otrzymać przepisane poświadczenia. Bulanżyści zamierzali w ten sposób zainaugurować perjod wyborczy i za pomocą odezw, plakatów i t. p. środków rozwinąć agitację, równoczesną posiedzeniom senatu. Wyrachowanie to, niepozbawione sprytu, rozbiło się jednakże o opór prefektury, która odmówiła przyjęcia deklaracji z zasady, że okres wyborczy nie został jeszcze urzędownie otwarty.

Z Belgradu donoszą, że wybory do tegorocznej nadzwyczajnej skupczyny, pierwszej na podstawie nowej konstytucji, rozpisano na dzień 14 września starego stylu, to jest na dzień 26 września. Stronnictwo radykalne postawiło już swoich kandydatów we wszystkich okręgach; stronnictwo liberalne zgłosiło dotąd swoich kandydatów zaledwie w kilku okręgach; postępowcy wstrzymują się od udziału w walce wyborczej. Wielce ciekawą jest rzeczą, jaki będzie skład przyszłej skupczyny, bo według nowej konstytucji, prawo piastowania mandatu poselskiego, zostało znacznie rozszerzone. Przyszła skupczyna po raz pierwszy składać się będzie wyłącznie z posłów wybranych, podczas gdy skupczyny dawniejsze; na mocy starej konstytucji, miały trzecią część członków z nominacji królewskiej.

Niepozbawione interesu echo z karlistowskiego obozu Hiszpanji obiega dzienniki. Dokonało się w łonie tegoż stronnictwa rozdwojenie, które znalazło wyraz w utworzeniu nowej partji pod przewództwem Nocedala. *Siglo Futuro,* organ dysydentów karlistowskich, których odstępstwo przed kilku laty zrobiło dużo hałasu, głosi obecnie ostateczne opuszczenie sprawy pretendenta. Nowe stronnictwo oświadcza, iż forma rządu jest mu obojętną, z tym tylko warunkiem, że rząd ów zapewni ludności wolne wykonywanie nauki katolickiej, tak jak ją Leon XIII-ty sformułował w ostatniej encyklice.

Z okoliczności wyjazdu cesarza niemieckiego z Anglji zamieścił *Times* artykuł, dziwnie odskakujący od uroczystego tonu, jaki brzmiał w pochwalnych chórach prasy. Dziennik zwraca uwagę, że flota angielska, pomimo świetności, z jaką popisywała się przed cesarzem, cierpi na liczne braki i nie jest w zupełności wystarczającą. Fakt ten uważa *Times* jako ważny, tembardziej, że położenie obecne w Europie jest—zdaniem gazety—wielce niebezpieczne, materjałów palnych nagromadziło się dużo, a Kreta grozi ewentualnie silnym wybuchem. *S.*

Proces Boulangera.

Na drugiem, piątkowem posiedzeniu senatu, jako najwyższego trybunału, prokurator jeneralny, Quesnay de Beaurepaire, wygłaszał dalej w swym purpurowym, poszanowanie nakazującym kostjumie, akt oskarżenia. Opowiedział przedewszystkiem szczegóły nielegalnych wycieczek Boulangera z Clermont Ferrand do Paryża w tajemniczych przebraniach i maskach. Wówczas już, mimo że był jenerałem w służbie czynnej, zaczął torować drogę innej kandydaturze. W Clermont Ferrand zgromadził dokoła siebie formalny dwór wojskowo-polityczny; w otoczeniu jego przebywali ciągle: komunista Baillière, anarchista Morphy, Thiébaud i inni. Wówczas już starał się pozyskiwać sobie ajentów w sferach urzędniczych.

Następnie prokurator przytoczył zeznania byłego podsekretarza stanu, Blandina, któremu Thiébaud odkrył tajemnicę spotkania się Boulangera z księciem Hieronimem Napoleonem w Prangins. Kandydatury stawiać miano w porozumieniu z nim. Odczytano przed trybunałem depeszę Dillona tej treści: „Zażądaj od ministra, aby ci pozwolił zaprzeczyć wszystkiemu. Mimo tego kampanję prowadzić można" (wesołość).

Kampanja się rozpoczęła. Boulanger w dlugim stosie przedstawionych trybunałowi listów i depes z kieruje agitacją za niego prowadzoną przez Dillona i Thiébauda; równocześnie w piśmie, wystosowanem do ministra wojny przysięga najuroczyściej, że z agitacją wyborczą nie ma żadnego związku.

Po usunięciu z armji czynnej Boulanger osiada w apartamentach „Hôtel du Louvre" i tu zakłada nowy dwór pretendenta do najwyższej władzy. Przygotowywany od marca r. 1888-go zamach stanu charakteryzują liczne próby zawarcia korzystnych sojuszów. Sprzymierza on się z monarchistami i komuną. Nawet w Niemczech szuka sobie zwolenników. Redaktor *Tempsa,* Pressensé, zeznał, że p. Cyon udał się do słynnego berlińskiego bankiera Bleichroedera, ażeby go prosić o poinformowanie księcia Bismarka, że agitacja boulangerowska nie ma na celu obalenia rzeczypospolitej, lecz tylko utworzenie konsulatu republikańskiego. Cyon zaprzeczył dziś temu, pozbywszy się poddaństwa francuskiego, ale ja—powiada prokurator—wierzę bardziej panu Pressensè, naszemu współobywatelowi. Cyon twierdził pierwotnie, że nie otrzymał żadnej misji do Bleichroedera, później przyznał, że rozmawiał z nim o projektach Boulangera, ale to tak sobie tylko dla żartu (wołania z lewicy: O! o! śmiech).

A zkądże płyną fundusze Boulangera? Jeżeli się podobne stawia we Francji pytanie, to, ażeby się umyć z zarzutów, potrzeba wyznać wszystko otwarcie i szczerze. Wiemy o tem, że Boulanger przyjął od pewnej kucharki 20 fr., ale to są jałmużny, jak w ogóle owych 1,200 listów pieniężnych, jakie otrzymał. Nie usprawiedliwiają one ani w drobnej cząsteczce marnotrawstwa i rozrzutności, jaką uprawiano. Rąbek tajemnicy odkrył nierozważny przyjaciel Boulangera, Vergoin; według zeznania pewnego członka municypalności w departamencie północnym, Vergoin oświadczył wyraźnie, że pieniądze płyną z zagranicy. Ponieważ Boulanger ofiarodawców wymienić nie chce, natenczas mamy prawo uważać pieniądze, które służą mu zresztą nietylko do politycznych knowań, ale i do osobistych rozkoszy, za rzecz nieczystą.

Tu odczytuje prokurator długi szereg listów, rzucających jaskrawe światło na propagandę, jaką prowadzono w sferach wojskowych i urzędniczych. Jenerał Ferron skonstatował, że usiłowano przeciągnąć na swoją stronę całe pułki. Podobne próby czyniono w szeregach *garde républicaine*. Manifestacje ligi patrjotycznej miały wszelkie cechy rokoszów. Jeżeli Boulanger odjechał do Clermont Ferrand (na owej sławnej maszynie!), to tylko dlatego, że anarchiści, na których liczył, nie przybyli i że policja w porę plac oczyściła. Dalej opowiedział prokurator szczegółowo demonstrację podczas przeglądu wojsk na Longchamps w d. 15-ym lipca 1887-ym i wydarzenia podczas wyboru Carnota. Wówczas Boulanger zamierzał steroryzować kongres i obwołać się prezydentem rzeczypospolitej. Wszystko to prowadziło wprost do zamachu stanu.

W sobotę prokurator jeneralny prowadził dalej wśród przepełnionego senatu swe oskarżenie.

Dowodził on, że wszystkie owe demonstracje kierowane były bezpośrednio dłonią Boulangera; w dniu 14-ym lipca 1887 r. znajdował się on potajemnie w Paryżu, chociaż kategorycznie temu zaprzecza. Bawił on tego dnia w mieszkaniu pani Pourpre przy Boulevard Malesherbes; ukryty po za firanką, przypatrywał się ztamtąd pochodowi wojsk. Stwierdziły to zeznania czterech świadków.

Słynna „noc historyczna" miała wyraźny charakter sprzysiężenia. Już sama obecność Boulangera na owej naradzie spiskowców była zbrodnią, ponieważ był on wówczas jenerałem i nie miał prawa do znajdowania się w Paryżu. Wskazawszy na cały szereg dalszych demonstracyj, przed Café Riche, Café Durand, restauracją Lemardelay i hotelem Luwru powiada prokurator: Że Boulanger dążył do zamachu, wskazuje jeszcze list, wystosowany przez jednego z sekretarzów jego do szefa policji tajnej Gorona, i upraszający tego ostatniego, aby odwiedził Boulangera.

List ów powiada: „Jenerał prosił mię, abym uwiadomił pana, że pragnie z nim mówić. Przyjdź pan o zmierzchu. Nie potrzebujesz nazwiska swego wymieniać służbie. Podaj dokładnie dzień i godzinę przybycia, aby jenerał mógł udzielić stosownych poleceń i abyś pan mógł wejść niepoznanym."

Oprócz Gorona, usiłował Boulanger nakłonić także jenerałów: Thomassina i Tricoche'a, do nadużycia stanowiska urzędowego. Na d. 14-ty lipca 1888-go r. przygotowywano także wielką demonstrację; udaremnił ją tylko pojedynek Boulangera z Floquetem, w którym pierwszy został raniony.

Wszystkie kroki Boulangera, zmierzające do obalenia dzisiejszej formy rządu we Francji, zostały wyśledzone i dokumentami, tudzież świadkami stwierdzone. Nie spiskuje się dzisiaj zresztą, jak w r. 1815-ym. Boulanger użył prasy za swoją dźwignię. I barykady nie są dzisiaj możliwe, ale Boulanger sprzymierzał się z wrogami rzeczypospolitej na jej zgubę, a to wystarcza za barykady! Środki, których używał, były zawsze przeciwne konstytucji i prawu. Pragnął on instytucje obecne zastąpić władzą osobistą.

Następnie rozebrał prokurator kwestję kompetencji senatu i dowodził, że ma on prawo sądzenia również w sprawie sprzeniewierzeń pieniężnych, stały one bowiem w bezpośrednim związku ze spiskiem i zamachem. Komisja śledcza natknęła się wiele razy na ciężkie nierzetelności tego rozrzutnego a zarazem nienasyconego człowieka. Pierwsze odkrycia poczyniła w tym kierunku zaprzyjaźniona dziś z Boulangerem *Autorité*. Przypadek dał nam w ręce uderzające dowody. Znaleziono je u intendenta armji, Reicherta.

Ten w pierwszem przesłuchaniu poplątał się i utrzymywał, że księgi rachunkowe oddał Dillonowi; odwołał później to zeznanie i podał wreszcie — po uwięzieniu — właściwy adres, gdzie dokumenta owe się znajdowały. Były one ukryte u pewnego kapitana, przydzielonego do ministerjum wojny, i u pewnego leśnika. Na mocy szczegółowych rachunków odkryto niezapisane dotąd w rocznikach hańby narodowej dowody sprzeniewierzenia przez ministra tajnych funduszów, przeznaczonych na cele obrony narodowej. Boulanger twierdzi wszakże, że wszystkie sprzeniewierzone sumy znalazły się po jego ustąpieniu napowrót, bądźto w formie gotówki, bądź kwitów. Ale cóż to jest kwit? Świstek papieru bezużyteczny w dniu wypowiedzenia wojny, w którym potrzeba gotówki!

Boulanger posiadał dwie kasy: funduszu rezerwowego i tajnego. Kasa pierwsza w chwili obejmowania przezeń urzędu ministra wojny liczyła 2,200,000 fr. Boulanger wyjął z niej, wedle rachunków znalezionych u Reicherta, 269,000 fr. W ciągu siedemnastu miesięcy swego urzędowania roztrwonił on na osobiste reklamy w gazetach 242,000 fr. Zorganizował osobne biuro prasowe; kapitan Driant, zięć jego, płacił asygnowane kwoty. Boulanger czerpał sam z rzeczonych funduszów, jako „dziennikarz", i w tym charakterze zaczerpnął dwukrotnie po 10,000 fr. Dziennik *Action* otrzymał wedle rachunków Reicherta 25,000 fr., pewien dziennikarz za siedem miesięcy 10,000 fr., inny 5,000 fr. i t. d.

Oprócz tego Boulanger wyjął z kas rządowych jeszcze przeszło 100,000 fr., których użył częścią na cele prywatne. Zapłacił długi swojego ojca w sumie 60,000 fr., umeblował wspaniale dwa mieszkania i wydawał ogromne sumy na kobiety. Będąc ministrem, nie miał zaś ani jednego *sou* majątku! Realizując pożyczkę 140,000 fr. dla *Cercle militaire*, sprzeniewierzył również 30,000 fr. Reichert sam przyznaje fałszywą buchalterję w tej mierze.

Ostatecznie zażądał prokurator jeneralny orzeczenia winy Boulangera we wszystkich punktach.

Po ukończeniu mowy pana Quesnay de Beaurepaire podnieśli się równocześnie do głosu senatorowie Buffet i Naquet (wrzawa). Pierwszy chciał postawić wniosek, orzekający niekompetencję sądu. Prezydent Leroyer odmówił wszakże głosu Buffetowi, przypominając, że trybunał jest komitetem tajnym i jako taki powinien się najpierw ukonstytuować.

Po uczynieniu tego, senat odroczył się do poniedziałku. X.

WYSTAWA PRZEMYSŁOWO-NAUKOWA W PETERSBURGU.

Na zasadzie Najwyższego zezwolenia, w grudniu b. r. zostanie otwartą wystawa robót uczniowskich, ustaw szkolnych, prawideł, programów, podręczników i t. p. przedmiotów, charakteryzujących działalność zakładów naukowych w ogóle, przedewszystkiem zaś technicznych i profesjonalnych.

Wystawa ma na celu następujące zadania:

a) Przedstawienie współczesnego stanu różnych odmian kształcenia przemysłowego i technicznego w Rosji, zarówno za pośrednictwem szkół, jako też i przy pomocy wszelkich innych sposobów szerzenia wiedzy technicznej i przemysłowej.

b) Zaznajomienie z różnemi metodami nauczania rzemiosł.

c) Zaznajomienie ze sposobami wykładu umiejętności graficznych, względnie do otrzymywanych rezultatów, zarówno w zakładach naukowych z dążnością artystyczno-techniczną, jak niemniej i takich, w których umiejętności wspomnione zaliczają się do przedmiotów pomocniczych.

d) Zaznajomienie z programatami, kursami, podręcznikami (pisanemi, litografowanemi i drukowanemi), oraz z piśmiennemi robotami uczących się.

e) Zaznajomienie z rezultatami, otrzymywanemi przy wykładzie różnych przedmiotów naukowych technicznych, graficznych, oraz rzemiosł, zarówno ze względu na roboty uczniów, jak i na wyrobienie u tych ostatnich praktycznego uzdolnienia.

Szczegółową organizację mającej się otworzyć wystawy obejmują następujące prawidła jej urządzenia.

I tak:

I. Organizacja wystawy.

1) Uorganizowanie wystawy w ogólności należy do komitetu wystawowego; szczegółowe zaś urządzenie i zawiadywanie przypada w udziale rozporządzającej komisji, złożonej z przewodniczącego, sekretarza i osób zawiadujących oddzielnemi grupami wystawy.

2) Sześć oddziałów, na jakie podzieloną została wystawa, dzieli się jeszcze na następujące grupy:

Oddział 1-szy. Szkoły męskie: rzemiosło, techniczne i przemysłowe.

1-sza grupa. Szkoły rzemiosło i techniczne, przygotowujące techników, majstrów i rzemieślników różnych gałęzi przemysłu rzemieślniczego i fabrycznego.

2-ga grupa. Szkoły zarządu ministerjum komunikacyj.

3-cia grupa. Szkoły techniczne, arsenałowe i wogóle specjalne techniczne szkoły zarządu wojennego i floty.

4-ta grupa. Szkoły gospodarstwa wiejskiego i górnicze, zależne od ministerjum dóbr państwa.

5-ta grupa. Szkoły handlowe.

Oddział 2-gi. Szkoły żeńskie profesjonalne i nauczanie rękodzieł w szkołach żeńskich ogólnie kształcących.

Oddział 3-ci. Nauka Slöjdu i rzemiosł w szkołach ogólnie kształcących.

1-sza grupa. Szkoły średnie (realne, korpusy itp.).

2-ga grupa. Szkoły niższe. Szkoły miejskie według ustawy z d. 31-go maja 1872 r. i dwuklasowe wiejskie szkoły; szkoły początkowe i parafjalne. Instytuty i seminarja nauczycielskie.

Oddział 4-ty. Umiejętności graficzne.

Rysunki ręczne, techniczne itp. oddziały umiejętności graficznych, zarówno w szkołach rysunkowych z dążnością techniczną, jak i w ogólnie kształcących.

Oddział 5-ty.

1-sza grupa. Nauczanie małoletnich i dorosłych robotników; terminowanie u majstrów i środki rozciągania opieki nad małoletnimi robotnikami i terminatorami.

2-ga grupa. Nauczanie rzemiosł w instytucjach dla głuchoniemych i ślepych, oraz w ochronach, w kolonjach dla małoletnich przestępców, w więzieniach i t. p.

Oddział 6-ty. Pomoce naukowe, przewodniki, podręczniki i t. p.

3) Zawiadujący każdą grupą przedstawia komisji rozporządzającej program urządzenia swojej grupy, po którego zatwierdzeniu przez komisję, zawiadywanie grupą, przyjmowanie i umieszczanie przedmiotów (okazów), wchodzenie w stosunki z wystawcami, spada już całkowicie na zawiadującego daną grupą.

4) Oznaczenie wysokości opłat za wejście na wystawę, ułożenie katalogów, wydawanie bezpłatnych biletów i wogóle cała część gospodarcza należy do komisji rozporządzającej.

5) Wszelkie wątpliwości co do znaczenia przepisów, o ile nie mogą być wyjaśnionemi przez zawiadujących grupami, decyduje ostatecznie przewodniczący komisji, rz. r. st. J. A. Anopow.

(*D. n.*) *J. K.*

U wód i w kąpielach.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

W Zakopanem.

D. 11-go sierpnia.

Tutejsze, coraz liczniej nawiedzane schronisko dla letników (w tej chwili, a punkt to kulminacyjny, Zakopane liczy 1,420 gości) czeka ważna reforma.

Istotnie, czas na nią był już wielki. Wprawdzie Zakopane zbyt wiele ma zalet naturalnych, by dolegliwości uboczne odstręczać mogły spragnionych wypoczynku, lecz ostatniemi czasy dolegliwości te wzrastać zaczęły. Natarczywe żebractwo, kalecy wstrętni, włóczący się po drogach, od Chabówki zacząwszy, dowolność budowania domów, narażająca na przykre sąsiedztwa i t. d. i t. d.— wszystko to już dziś np. spowodowało, iż najstarsze, jeśli wolno tak powiedzieć, dzielnice Zakopanego: Kasprusi, ul. Kościelska i Krupówki, pozbawione są przyszłości. Domy tu urządzone bez ładu, zabudowania gospodarskie stoją nieraz tuż pod oknami, w dnie skwarne roztacza się woń nieprzyjemna. Punkt ciężkości, jeżeli złe usunięte nie będzie, wkrótce przeniesiony zostanie dalej—ku ulicy Chałubińskiego, t. zw. Kuźnicom i w stronę Jaszczurówki.

Wracam do wspomnianej reformy. W ubiegły czwartek odbyło się w lokalu kasyna, z inicjatywy tutejszej klimatyki, a pod przewodnictwem hr. Koziebrodzkiego, zebranie gości z udziałem przeszło 120 osób, na którem ogólnikowo dyskutowano o potrzebach Zakopanego. W następstwie obrano komisję ściślejszą, do której zaproszono pp. Asnyka, Batogowskiego, dra Chwistka, pr. Czubeka, pr. Eljasza, Frylinga, rektora Kasparka, dra Kastory'ego, dra Klemensiewicza, hr. Koziebrodzkiego, Kramsztyka, dra Markiewicza, Michalczewskiego, Motty'ego, redaktora Olszewskiego, Romera, ks. kanonika Sobierajskiego, dra Sokołowskiego, ks. Sutora, pr. Świerza, Alfreda Szczepańskiego, dra Wierzbickiego, dra Wierzejskiego i dra Zieleniewskiego. Do komisji wchodzą też: prezes klimatyki p. W. E. Ciechomski, wójt gminy Jędrzej Tatar i członek rady gminnej Leopold Czubernat.

Rezultatem pierwszego, pod przewodnictwem p. Motty'ego, jej posiedzenia, w piątek, było uchwalenie czterech punktów, t. j. desideratów, które streszczają się w następujących żądaniach: 1) wyjednanie statutu dla zdrojowisk w ogóle, 2) wyjednanie statutu budowlanego dla wsi, 3) wyjednanie naprawy dróg i 4) wyjednanie kolei do Nowego Targu, t. j. 3 mile od Zakopanego (dziś kolej dochodzi do Chabówki, 5 mil). Inne potrzeby miejscowe roztrząsane będą na następnych sesjach.

Nie przesądzamy rezultatu podjętej pracy, godzi się wszakże zaznaczyć, iż pierwszy to przykład powołania gości do udziału w obradach nad sprawami, tak blisko zresztą ogół letników obchodzącemi.

Zaznaczyłem już, iż zjazd tegoroczny bardzo liczny. W istocie domki wszystkie zajęte i dobrze pochodzić trzeba, zanim się znajdzie mieszkanie wygodne. Wyborny zakład wodoleczniczy dra Chramca ma 70-iu kuracjuszów. Hotel i kasyno wciąż zajęte, choć tu o lokal najłatwiej, zatrzymują się bowiem głównie przejezdni.

W tej chwili rozpoczęto budowę drogi nowej, bliższej i dobrej, do Jaszczurówki, jedynych cieplic polskich. Źródło miejscowe daje wodę o stałej temperaturze 16 stopni. Wygodny i obszerny hotel pobudował w r. z. właściciel gruntów tamtejszych, p. Uznański, dotąd jednak prawie nikt tam nie mieszka, pomimo, iż setki osób codziennie przebiegają 5-wiorstową drogę dla użycia kąpieli. Lepsze dla Jaszczurówki czasy nastaną za lat parę, gdy w samem Zakopanem będzie zbyt... duszno.

Od kilku dni bawi tu nowonabywca hr. Zamojski i pilnie zwiedza swoje rozległe posiadłości. We czwartek odbyło się wprowadzenie go w posiadanie Morskiego Oka.

Pogodę mamy wspaniałą, to też wszyscy mieszkańcy rozproszeni w górach. Prawdziwych taterników nie brak; słyszeliśmy o kilku forsownych wycieczkach na Zawrat, Świnicę, Czerwony Wioch, Polski Grzebień, Gerlach i in. szczyty. W podróżach tych jedno tylko dokucza—brak jakichkolwiek urządzeń dla wygody zwiedzających. Są wprawdzie schroniska, lecz zwykle brak łóżek, a zawsze artykułów żywności. Wódka, piwo, jaja i chleb—oto cały repertuar kuchni, przyznacie, na 2—3 dni dla żołądka mocno niebezpieczny. Przy takiem np. Morskiem Oku, stale odwiedzanem, niech-no się zgromadzi 50—60 osób, a już kilkanaście spać musi po strychach, na kosodrzewinie, bez poduszek i kołder.

Te braki trochę zbyt spokojne Towarzystwo tatrzańskie powinno wziąć do serca i corychlej w własnym i Zakopanego interesie usunąć.

Dla płci słabej i osób, których siły na wycieczki w góry nie wystarczają, są: czytelnie, kręgielnie, codzienna muzyka po obiedzie w lasku, reunjony w niedziele i od czasu do czasu koncerty. Ostatnie w r. b. jakoś nie dopisują. Jeden najfatalniejsze pozostawił wrażenie, dzięki deklamacji („Świtezianki" w wykonaniu 15-letniej dziewczynki!), drugi zrobił fiasco, gdyż po za obrazami żywemi cała część muzyczno-wokalna odpadła skutkiem nietaktownego znalezienia się jednej z dam—członków komitetu wobec zaproszonych amatorów. I w Zakopanem zdarzają się podobne wybryki partykularza!...

Doprawdy, rzecz podziwu godna. Mamy tu i kompozytorów, i malarzy, i artystów, i świat inteligencji, a w komitecie zabawy artystyczne urządzającym na tyle brak pomysłowości, iż nie może się zdobyć na przyzwoity wieczór. Czy i pod tym względem udział „gości" nie oddałby rzetelnej przysługi?...

Nie będę wyliczał wszystkich letników zakopańskich, wspomnę tylko, iż oprócz wyżej przytoczonych goszczą tu pp.: dr. Thieme, Żeleński (świeżo wyjechał do Krakowa i Paryża), Niedzielski, Barabasz, Piotr Stachiewicz, Wasilewscy, Wolski, Tatarkiewicz, Galasiewicz (dziś podążają do Warszawy), Estreicher, dr. Riedel, dr. Cybulski, Karłowiczowa, Dicksteinowie, Bartoszewicz (wygłosi kilka pogadanek), dr. Pilat, Tetmajer, Ochorowicz (chwilowo nieobecny), Sewer, Jan Gauthier, Jerzy Alexandrowicz, W. Sommer, mecenasostwo Zalewscy, prof. Ślósarski, prof. Malinowski, adw. Kramsztyk, dr. Brunner, ks. Brykczyński, Jan Dawid, Gustaw Frieman (po koncercie własnym z p. Szawłowską wyjechał), prof. Blumenstock, prof. Eug. Dziewulski, Gnoińska, Wojciech Gerson, dr. Hoyer.

Jak widzicie, zastęp poważny...

Gość.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* drukuje rozporządzenie, na mocy którego utworzona w r. 1886-ym komisja do sprawdzania rachunków prywatnych kolei zostaje zniesioną. Kontrolowanie rocznych rachunków kolei należeć odtąd będzie do obowiązków wydziału kolejowego kontroli państwa.

= W *Praw. wiest.* zamieszczono rozporządzenie o nabywaniu własności ziemskiej przez izraelitów w kraju turkiestańskim. Na mocy tego rozporządzenia do izraelitów, pochodzących z krajów Azji środkowej, stosowane być mają ogólne przepisy o cudzoziemcach oraz izraelitach pochodzenia cudzoziemskiego.

= Główny zarząd więzienny w Cesarstwie zamierza wkrótce wnieść projekt do prawa, wedle którego skazani na dożywotnie osiedlenie na Sachalinie a pozbawieni wszystkich praw stanu przestępcy mogliby zawierać tam prawne związki małżeńskie bez formalnego zerwania takichże związków, zawartych przed skazaniem w kraju. Projekt swój zarząd opiera na zasadzie, iż pozbawiony wszystkich praw stanu przestępca tem samem pozbawiony jest prawa do rodziny, potrzebę zaś zastosowania takiego przepisu do przestępców, przebywających na Sachalinie, motywuje koniecznością potworzenia tam instytucyj rodzinnych, któreby przyśpieszyły skolonizowanie wyspy.

= Podług dzienników petersburskich, pewne grono miejscowych kapitalistów czyni w ministerjum komunikacyj starania o uzyskanie koncesji na wprowadzanie na wszystkich kolejach wagonów sypialnych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum finansów odrzuciło podanie fabrykantów w kwestji podwyższenia cła wwozowego od krochmalu i mączki kartoflanej.

= O projekcie nowej kolei ruskiej donoszą co następuje: przed niedawnym czasem udzieloną została przez rząd księciu Abaszydze-Gorlenko koncesja na budowę kolei wicynalnej z Nieżyna do Pryłuk. Projektowana linja, o długości 61 wiorst, łączyć będzie dwa zamożne miasta w gubernjach czernihowskiej i połtawskiej i prawdopodobnie przedłużoną zostanie w niedalekiej przyszłości przez Łubny do nowej kolei, prowadzącej z Kremenczuga do miasta Romny. Obecny ruch frachtowy na wspomnianej przestrzeni wynosi 8 miljonów pudów rocznie i powinien się podwoić po założeniu projektowanej linji kolejowej. Ponieważ przyznano koncesjonarjuszom taryfę frachtową w wysokości $^1/_{15}$ kop. od puda i wiorsty, t. j. $4^1/_{15}$ kop. od puda za przejście całej linji, a budowa kolei wraz z kosztami według planów ma wynosić 2,440,000 rs., co uczyni rs. 40,000 na wiorstę, można więc przepowiadać temu przedsiębiorstwu powodzenie. Kolej ma być w ciągu trzech lat wykończoną i oddaną do użytku publicznego. Po 25-ciu latach rządowi przysługiwać będzie prawo wykupu kolei, a po 80-u latach kolej bezpłatnie stanie się własnością państwa. Koncesjonarjusz ma prawo budować kolej na własny rachunek, stworzyć w tym celu towarzystwo akcyjne, lub wreszcie sprzedać koncesję postronnemu towarzystwu.

= Z powodu zbliżającego się terminu spisu niższych stopni zapasowych rezerwy, rewirowi otrzymali rozkaz, aby osobiście dopełnili szczegółowego obliczenia zapasowych, zamieszkałych w ich rewirach, żołnierzy.

= Z przyczyny zepsucia się rury wodociągowej na ulicy Trębackiej, na przestrzeni od Wierzbowej do Nowo-Senatorskiej ruch kołowy czasowo został zamknięty.

= W dniu wczorajszym było miejsc wolnych w szpitalach: św. Łazarza 60, św. Ducha 20, na Pradze 1, starozakonnym 17 oraz w wolskim 5.

= W tych dniach zatwierdzone zostały kosztorysy robót kanalizacyjnych w Alei Belwederskiej i Bagateli na sumę rubli 25,929 kop. 29 i rs. 10,382 kop. 1.

= W tygodniu bieżącym na następujących ulicach prowadzone będą roboty wodociągowe i układanie rur: od połowy placu Krasińskich ku Nowiniarskiej, na całej Nowiniarskiej, na Karmelickiej od Nowolipia do Dzielnej, na Żytniej od Wolność do Żelaznej, na Nowolipiu od Smoczej do Karmelickiej, na Wolność od Żytniej do Przedokopowej, na Chłodnej od Żelaznej do rogatek wolskich, na placu św. Aleksandra od ul. Żórawiej do Nowego-Świata, na Chmielnej od Sosnowej do nr. 84, na ul. Leopoldyna od Hożej do Wspólnej, na całej Sosnowej. Nadto wybudowana będzie studzienka wentylowa na Nowym-Świecie, róg Chmielnej; wyjmowane zaś będą stare rury wodociągowe w Alei Jerozolimskiej od Brackiej do Marszałkowskiej i na ul. Marszałkowskiej od Alei Jerozolimskiej do Nowogrodzkiej.

= W szkołach niedzielno-rzemieślniczych znów zawakowało 318 miejsc z powodu nieuczęszczania terminatorów na lekcje, a mianowicie w szkołach jednoklasowych: w 2-ej przy ulicy Wiślanej pod nr. 4—10 miejsc; w 3-ej pod nr. 14 przy ulicy Elektoralnej 3; w 9-ej pod nr. 27 przy ulicy Dzielnej 2; w 13-ej pod nr. 5 przy ulicy Brzeskiej na Pradze 4; w dwuklasowych: w 1-ej pod nr. 20 przy ulicy Zielnej w 2-ej klasie 6; w 2-ej pod nr. 13 na placu św. Aleksandra w 1-ej klasie 2 i w 2-ej 5 miejsc; w 5-ej przy ulicy Próżnej pod nr. 7 w 1 ej klasie 6 i w 2-ej 2 miejsca; w 7-ej pod nr. 83 na Solcu w 1-ej klasie 3 i 2-ej 23 miejsca; w trzyklasowych: w 1-ej pod nr. 5 na Nowolipkach w gmachu 2-go gimnazjum tylko w 3-ej klasie 15 miejsc, w 2-ej pod nr. 9 przy ulicy Gęsiej w 2-ej klasie 15 i w 3 ej klasie 19 miejsc; w 3-ej pod nr. 53 przy ulicy Złotej w 1-ej klasie 6-ej, w 2-ej 4 i w 3-ej 30 miejsc; w 4-ej w alei Ujazdowskiej w 1-ej kl. 1 i 3 ej 15; w 5-ej z kursami wieczornemi pod nr. 53 przy ul. Złotej w 1-ej kl. 8 i w 3-ej 20 miejsc; w 6-ej z kursami wieczornemi w alei Ujazdowskiej w 1-ej kl. 5; w 2-ej 29 i w 3 ej 5; 47 miejsc; w czteroklasowych: w 1-ej pod nr. 65 na rogu ulic Pięknej i Marszałkowskiej w klasie 2-ej 9; w 3-ej 8 i 4-ej 3 miejsca; w 2-ej pod nr. 4 przy ulicy Jezuickiej w 1-ej klasie 4, w 2 ej 5 i 3-ej 9 miejsc. Inspektorowie więc powyższych szkół złożyli magistratowi wykazy wolnych miejsc i jednocześnie listy tych majstrów, których uczniowie opuszczali lekcje.

= Zapis dawnych i nowych uczniów do tutejszej szkoły handlowej rozpocznie się d. 26-go i trwać będzie do d. 31-go b. m. Do klasy pierwszej przygotowawczej przyjmowani będą uczniowie; którzy ukończyli cztery klasy szkół średnich, do klasy drugiej przygotowawczej ci, którzy ukończyli pięć takich klas i złożą odpowiedni egzamin z arytmetyki, języka niemieckiego i francuskiego. Kandydaci z prywatnej edukacji złożyć winni egzamin z odpowiednich kursów gimnazjalnych, oprócz języków starożytnych.

= Akt zakończenia roku akademickiego w uniwersytecie tutejszym odbędzie się d. 11-go września r. b.

= Na kursa pszczelarstwa zapisało się dotychczas 20 pań, przeważnie z gubernij zachodnich. Zarząd otrzymuje bardzo wiele obstalunków z Cesarstwa na ule i przyrządy pszczelarskie. Przed kilkoma dniami zarząd wysłał do różnych gubernij Cesarstwa wykonanych robót na sumę 2,500 rs. Fabryka pierników, która przed kilkoma miesiącami została zamknięta, wkrótce nanowo zacznie być czynną.

= Członkowie Towarzystwa opieki nad zwierzętami postanowili zwrócić się do zarządu Stowarzyszenia łowieckiego z prośbą o zaprzestanie strzelania do gołębi. Opiekunowie propozycję swoją motywują faktem, iż wiele korporacyj strzeleckich we Francji i Niemczech wprowadziło sposoby mechaniczne, w zupełności zastępujące żywe gołębie. Kwestja ta będzie podniesiona po powrocie prezesa Towarzystwa, br. Bruininga.

= Jeneralny konsul francuski, p. Henryk Bayard, powrócił z zagranicy w dniu wczorajszym.

= Z literatury.

* Nadesłano nam zeszyty 5 i 6-y „Encyklopedji rolniczej" t. z. wielkiej, wydawanej staraniem Muzeum przemysłu i rolnictwa.

Są tu monografie „Bezrobocia", „Bibljografji", „Brony" i in.

Obszernie i szczegółowo podana jest bibljografja rolnicza.

* Ostatni tom III-go kwartalnika *Wisła* zaleca się bogactwem treści.

Pismo to stanowczo wywalcza sobie poczesne miejsce w dziennikarstwie naszem, powinno też znaleść się w ręku każdego, komu postępy krajoznawstwa leżą na sercu.

Na uwagę w wydanym obecnie tomie zasługuje monografja Chmielnika, „Systematyka pieśni ludu polskiego" naczelnego redaktora *Wisły* Jana Karłowicza, oraz niezmiernie interesujący dział „poszukiwania", na który składają się notatki, uwagi, materjały i studja drobne licznej rzeszy korespondentów *Wisły*.

Gruby tom zamyka bibljografja i życiorys Kolberga.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Odwiedziny", „Złoty cielec" (z udziałem Żółkowskiego) i „Broń niewieścia", a w teatrze Nowym „Ali-Baba".

W „Złotym cielcu" występuje pierwszy raz po powrocie z urlopu p. Ostrowski.

* Jutro w teatrze Letnim „Lukrecja Borgja" z udziałem pp. Arambury i Jeromina, oraz panny Sofritti, występującej po raz ostatni.

* Teatr Nowy daje jutro po raz piętnasty operetkę Lecoq'a „Ali-Baba".

* W sztuce Klemensa Junoszy „W Tatrach", którą teatr Nowy wystawi w nadchodzącą sobotę, wykonany zostanie przez młodsze siły baletu „Taniec góralski" układu p. Meuniera.

* „Fernanda" Sardou ukaże się na przyszłotygodniowym repertuarze, z panną Wisnowską w roli tytułowej.

* P. Jan Tatarkiewicz powraca w bieżącym tygodniu z urlopu.

Powrócić ma również p. Wolski.

Z urlopu sześciotygodniowego zacznie korzystać niebawem panna Marczelówna.

= Z teatrzyków.

W Belle Vue w dniu dzisiejszym odegraną będzie komedja p. t. „Cel upragniony".

Operetka „Boccacio", grana z powodzeniem przez dni kilka, zeszła z afisza w celu dania wypoczynku aktorom, lecz w dniu jutrzejszym będzie wznowiona.

W Wodewilu dzisiaj komedja Blizińskiego p. t. „Szach-mat", jutro „Adres mojej żony".

Dyrekcja teatru poznańskiego czyni przygotowania do wystawy sztuki 8-aktowej, p. Walewskiego, p. t. Hulaj dusza".

Sztuka ta będzie graną przy oświetleniu elektrycznem.

Dekoracje przygotowują znani dekoratorowie warszawscy.

W Eldorado w dniu dzisiejszym wystawiony będzie po raz pierwszy melodramat Barriera, tłumaczony przez Gustawa Czernickiego, p. t. „Zbrodnia w zamku Faverne".

Taż sama dyrekcja wystawi wkróce oryginalną sztukę z 40-tu numerami muzyki p. t. „Gniazdo djabelskie".

Libreto wyszło z pod pióra spółki literackiej, kryjącej się pod pseudonimem: Astarota i Ignotusa.

= **Ze sztuki.**

* Na wystawę obrazów Henryka Pillatego, urządzoną w salonie artystycznym spółki malarzy i rzeźbiarzy, przybył jeszcze jeden obraz większych rozmiarów p. t. „Rozejście się w świat współczesnych artystów".

Obraz ten, z humorem malowany, stanowi pendent do będącego poprzednio na wystawie obrazu „Turniej artystów".

Obadwa wspomniane obrazy są własnością p. Marcina Olszyńskiego.

* Lista malarzy polskich nagrodzonych na wystawie powszechnej w Paryżu, po potwierdzeniu przez komitet sekcyjny, została rozesłaną laureatom.

Oto szczegółowy wyciąg wykazu:

Medal honorowy otrzymał Józef Chełmoński, za obraz p. t. „Powrót z odpustu".

Medal złoty klasy I-ej: Wacław Szymanowski za „Kłótnię Hucułów".

Medale złote klasy II-giej: Leopold Horowitz za „Portrety" oraz Józef Pankiewicz za „Targ za Żelazną Bramą".

Medal złoty klasy III-ej: Teodor Aksentowicz za „Portrety" pastelowe.

Odznaczenie honorowe: Wojciech Gerson za „Dwór Kazimierza Sprawiedliwego".

Lista ma być podobno uzupełnioną nowemi nazwiskami na najbliższem posiedzeniu komitetu sekcji artystycznej.

= Udogodnienie.

Na dworcu kolejowym kolei terespolskiej, bywa zwykle ogromny tłok co niedziela i święto przed odejściem pociągu spacerowego.

Publiczność, pragnąca nabyć bilety, zmuszoną była tłoczyć się do jednej kasy, do której przytem dostęp nie jest łatwym.

Obecnie zaprowadzono w sprzedaży biletów tę ważną zmianę, że bilety do klasy trzeciej sprzedają się oddzielnie i dzięki temu tak prostemu środkowi, zaradzono skutecznie złemu.

= Z pod obloków.

Zaroił się wczoraj znowu plac wyścigowy, tak gwarny i ożywiony w czerwcu, a obecnie już pokrywający się bujną zielenią.

Już od godziny 4-ej zaczęły się napełniać bezpłatnemi widzami pobliskie ulice i place, a w krzesłach i lożach także dość wcześnie zebrała się garstka ciekawych, chcąca przypatrzeć się dokładnie napełnianiu balonu i przygotowaniom p. Leroux do karkołomnego skoku.

O godz. 6-ej balon był zupełnie gotowy.

Dopływ gazu odcięto i mający za chwilę poszybować w obłoki statek stał spokojnie, trzymany na miejscu kilkudziesięciu workami piasku, poprzyczepianemi do dolnych oczek sieci balonowej.

Pan Leroux zapowiedział, że wyruszy punktualnie o wpół do siódmej, więc na kwandrans przed tym terminem zawieszono na dowcipnie obmyślonym przyrządzie spadochron, usunięto węże doprowadzające gaz i podniesiono cokolwiek balon, który następnie odprowadzono o kilkaset kroków w bok, gdyż z kierunku wiatru wnosić należało, że wyjechawszy z tego punktu, p. Leroux będzie mógł opuścić się w pobliżu zgromadzonej a zaciekawionej publiczności.

Nareszcie dano znak i balon majestatycznie poszybował w przestworza, niosąc siedzącego na umocowanym u dołu trapezie, p. Leroux.

Wzlot był tak szybki, że patrzącym z dołu zdawało się, jakoby balon wznosił się w linji pionowej.

Rozmiary jego malały, tak, że w pół minuty p. Leroux nie zdawał się już większym nad dziecinną laleczkę.

Wtej chwili śmiały aeronauta uchwycił za sznury spadochronu.

Odczepiony od balonu spadochron podobny był do starego parasola z powyginanemi prętami, grubszego w środku a wązkiego w górze i u dołu.

W tej formie, wraz z uwieszonym pod nim żeglarzem, spadochron w kilku sekundach przebiegł z szaloną szybkością połowę drogi, o ile na oko sądzić można, z jakie kilkaset stóp.

Nareszcie spadochron zwolna zaczął się rozszerzać, pęcznieć i wzdymać, aż w końcu otworzył się zupełnie i szalony prostopadły bieg stopniowo wolniał i wolniał.

Aeronauta nie spadał już, lecz zdawało się, że płynął, przybierając jednocześnie kierunek coraz bardziej ukośny, poddając się prądowi wiatru, niosącemu go w stronę trybuny, przed którą zgromadzeni byli widzowie.

Pan Leroux tymczasem, trzymając się jedną ręką małej obręczy, u której zbiegają się sznurki spadochronu, drugą ręką zdjął kapelusz i kłaniał się publiczności, w oczach której lekko, bez żadnego wstrząśnienia dotknął stopami ziemi, o kilkaset kroków od miejsca wyjazdu.

Wznoszenie się balonu i spuszczanie na spadochronie trwały razem mało co więcej nad jedną minutę.

Spadochron, przez p. Leroux używany i własnego jego pomysłu, przedstawia wszelkie gwarancje prawidłowego funkcjonowania, mianowicie otworzyć się musi, a to dzięki systematowi obręczy, które nie dozwalają mu się zamknąć zupełnie, i tym sposobem ułatwiając dostęp powietrza do wnętrza spadochronu, zmuszają go do otworzenia się.

Balon, oswobodzony od ciężaru p. Leroux i jego spadochronu, szybko wzbił się w górę i poszybował w kierunku Bielan.

Wczoraj na ślad jego nie natrafiono.

Zdaje się jednak że z powodu deszczu jaki wkrótce padać zaczął nie mógł odlecieć daleko i musiał spaść najwyżej o kilka mil od Warszawy.

= Ze zwierzyńca.

Pomimo zabaw, danych w dniu wczorajszym na placu Mokotowskim i w Promenadzie, karawana syngalezów w zwierzyńcu była obleganą przez świętującą publiczność.

Dawano przedstawienia w odstępach godzinnych, przy świetle naturalnem i elektrycznem

= Na cel dobroczynny.

Komitet, zawiązany pod przewodnictwem adwokata, p. Schreyera, pracuje nad zorganizowaniem loterji fantowej na dochód instytucyj dobroczynnych.

W dniu jutrzejszym zapadnie decyzja władzy co do szczegółów, oraz miejsca zabawy, której program ma być nader urozmaicony.

= Regaty.

We czwartek, o godz. 4-ej, odbędą się na Wiśle regaty warszawskiego rzecznego Yacht-klubu.

Wyścigów będzie siedem, z których cztery na dystansie dwóch, a trzy—trzech tysięcy metrów.

W razie niepogody regaty odłożone zostaną do soboty.

= Żegluga.

Woda na Wiśle bez przerwy opada; dzisiaj już stan wody wynosił stóp 3 cali 3.

W górze Wisły, w Mniszewie, woda od dni kilku opada stale, w stosunku $^1/_3$ stopy na dobę.

W górze Wisły żegluga parostatkami stała się utrudnioną wskutek licznych mielizn.

Statek z Mniszewa dzisiaj przybył dopiero o godzinie 10-ej rano.

= Spław.

Ubiegły tydzień pod względem ruchu spławnego był dość ruchliwy.

Przywieziono do Warszawy z Prus: cegły zagranicznej 25,000 sztuk, kredy w proszku 684 centnarów, oliwy 96 centnarów, sody 328 centnarów, żywicy 400 beczek, z Królestwa: koniczyny 700 korcy, żyta 1562 korce, smołowcowego papieru 2,000 pudów, wapna 40 sążni i drzewa opałowego 85 sążni.

Wywieziono: na 10-ciu krypach miału węglowego 7,060 korcy, węgla 3,390 korcy, szmat 1,100 centnarów, żelaza 400 centnarów, soli 100 pudów, melasy 335 beczek i t. d.

Tratew spławiono 29 sztuk wartości 116,000 rs. Połowa tratew przepłynęła z Galicji.

= Także premjum.

Na karcie, wywieszonej przed jednym ze sklepików na Pradze, gdzie sprzedawaną jest między innemi woda sodowa, wywieszono napis następujący:

„Kto wypije 4 kubki wody sodowej odrazu, otrzyma piąty kubek bezpłatnie."

Zdawałoby się, iż z „premjum" takiego nikt skorzystać nie zdoła, a tymczasem, wedle zapewnień właściciela sklepiku, w dniu wywieszenia owej karty znalazło się trzech takich, którzy „premja" połknęli.

„Pakowni!"

= Kradzieże.

W przejściu przez ogród Saski p. Gelbardowi wyciągnięto z kieszeni zegarek złoty damski nr. 49,437, wartości 60 rs. — Herszowi Zalcsztejnowi w przejściu przez ulicę Marszałkowską skradziono pugilares, w którym był weksel, różne rewersa i gotówką 100 rs.—Z zamkniętego mieszkania kasjera kolei nadwiślańskiej, Władysława Wyczałkowskiego, zamieszkałego przy ulicy Zakroczymskiej pod nrem 19-ym, skradziono zegarek złoty damski, kluczyk złoty i inne drobiazgi wartości 74 rs.—Wczoraj po południu Apolinaremu Szymborskiemu ze stajni przy ulicy Mokotowskiej pod nrem 29-ym uprowadzono konia z uprzężą wartości 130 rs.

= Zawalenie się kanału.

Na Rybakach, wprost domu pod nrem 6-ym, wskutek przegnicia ramy i desek, zawalił się kanał miejski.

Zawiadomiono magistrat celem dokonania naprawy.

= Z ulicy.

Andrzej Sobokin, zamieszkały przy ulicy Młynarskiej pod nrem 12-ym, ciągnąc wózek przez ulicę Górczewską, najechał na Zofję Masłowską, która uległa złamaniu nogi.

M. odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Rozbiegane konie.

Przy zbiegu ulic Gęsiej i Smoczej koń, należący do 1-ej brygady artylerji, przestraszył się, a uciekając, przewrócił latarnię gazową nr. 1517.

Na ulicy Zajęczej koń należący do Bronisława Koznera rozbiegał się i potrącił nieznajomego przechodnia.

Konia przytrzymał stójkowy Swirydenko.

Na ulicy Długiej koń dystylatora Mędrzyckiego rozbiegał się, przewracając latarnię oraz wybijając szyby na parterze domu nr. 36.

= Upadek gałęzi.

Przy ulicy Dolnej Wiejskiej gałąź, odłamana przez wiatr zraniła w nogę żołnierza, Stefana Jaroszyna.

Chorego odprowadzono do roty.

= Ze schodów.

Laja Bozek v. Kociołek, służąca, zamieszkała na Starem-Mieście pod nrem 28-ym, schodząc do piwnicy w domu pod nrem 3-im przy ulicy Celnej, spadła i uległa bolesnym obrażeniom na całem ciele.

Odwieziono ją do szpitala żydowskiego.

= Wściekły pies.

Wczoraj w południe w domu pod nrem 5-ym przy ulicy Chłodnej wściekł się pies Jana Skrzywanki, a wybiegłszy na dziedziniec, pokąsał Józefę Pietraszecką, liczącą 14 lat.

Wściekły pies, rzuciwszy ofiarę, pokąsał Tomasza Berenta i psa należącego do Franciszka Bubaka, a nadto kota, będącego własnością p. Skrywanko.

Pan S. sam zabił wściekłe zwierzę.

Pokąsaną P. odesłano do klininiki dra Bujwida.

= Napad i rabunek.

Nocy wczorajszej stójkowy cyrkułu praskiego zauważył na placu po za kościołem leżącego jakiegoś człowieka silnie pobitego.

Nieznajomy, po odprowadzeniu go do cyrkułu, zeznał, że się nazywa Jan Dziubłowski, i że napadło na niego pięciu drabów; między innymi Józef Zamojski i Konstanty Łoniewski.

Łotrzy, ograbiwszy go z gotówki, uciekli.

Dziubłowskiego odwieziono bezzwłocznie do szpitala praskiego, a napastników policja poszukuje.

= Zbrodnia.

Nad Wisłą na wale, wprost ulicy Dobrej pod nrem 40-ym znaleziono zwłoki nowonarodzonego dziecka.

Policja poszukuje zbrodniarki.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, w urzędzie powiatowym miechowskim, odbędzie się licytacja na budowę nowych i naprawę starych słupów pogranicznych w pow. miechowskim od rs. 1 011 kop. 8.

— Jutro, w godz. od 11—1-ej w południe i od $7^1/_4$—8-ej wieczorem, odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na stacji kolei wiedeńskiej Warszawa sprzedaż biletów do pociągu odpustowego, który wyruszy z Warszawy do Częstochowy d. 14-go b. m., o godz. 4-ej zrana. Bilety, ważne na przejazd w obie strony, kosztować będą po 3 rs. od osoby.

— Jutro, w sali zarządu kolei nadwiślańskiej, odbędzie się zgromadzenie ogólne uczestników kasy pożyczkowo-wkładowej.

— Od jutra do d. 23-go b. m. składać można prośby o przyjęcie do grona studentów uniwersytetu warszawskiego.

— Jutro rozpoczną się egzamina kandydatów do szkoły wyższej rzemieślniczej w Łodzi.

— Od jutra tutejszy kantor Banku państwa płacić będzie od kapitałów składanych na lat 5 po $3^1/_2$% rocznie, od składanych zaś na lat 10 po 4%.

— Zapis uczniów do instytutu weterynaryjnego rozpoczyna się jutro i trwać będzie do d. 1-go września r. b.

— Jutro, o godz. 7-ej wieczorem, odbędzie się niedoszłe w pierwszym terminie zebranie ogólne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników i oficjalistów etatowych kolei warszawsko-terespolskiej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krynicy.** Tegoroczny sezon w Krynicy rozwinął się nadspodziewanie. Liczba gości kąpielowych dosiągła pokaźnej cyfry 1,782 rodzin, a 3,048 osób. Między innymi, bawi tam wiceprezes krakowskiej Akademji umiejętności, dr. L. Teichmann, rektor, dr. Pilat i prof. dr. Ćwikliński ze Lwowa. W Żegestowie bawi rodzin 295, osób 520.

× **Dla szachistów.** Międzynarodowy turniej niemieckiego związku szachowego w Wrocławiu, o rozpoczęciu którego donosiliśmy w swoim czasie, skończył się nareszcie w zeszłym tygodniu, po 14-dniowych walkach. Pierwszą nagrodę otrzymał niemiec (po raz pierwszy za cały czas rozgrywania turniejów związku), S. Tarrasch, doktor medycyny, wygrawszy partyj 9 przy 8-iu nierozegranych i żadnej przegranej. Drugą nagrodę zdobył A. Burn, anglik, przy $11\frac{1}{2}$ wygranych; trzecią niemiec, J. Mieses przy $10\frac{1}{2}$ wygr.; czwartą, piątą, szóstą i siódmą podzielili się: v. Bardeleben, Bauer, Gunsberg i Paulsen; S. Ałapin z Petersburga otrzymał nagrodę specjalną za najlepszy rezultat gry z powyżej wzmiankowanymi mistrzami. Z pozostałych 10-iu uczestników turnieju wyróżnić należy jeszcze Blackburna, który po 25-letniej pracy na tem polu po raz pierwszy nie zdołał wywalczyć należnego sobie miejsca w pierwszym szeregu. W konkursie zadań szachowych prawie wszystkie nagrody zdobyli czesi: J. Chocholusz, J. Czimburek, J. Dobruski i J. Pospiszil.

× **Samobójstwo przez zemstę.** W tych dniach w okolicach Gracu, w zaroślach nad rzeką Mur, odnaleziono kapelusz i list pewnej kobiety, która jeszcze w d. 10-ym lipca opuściła swojego męża, dymisjonowanego oficera, zabierając ze sobą majątek jego, złożony z papierów wartościowych w wysokości 13,000 złr. List zawierał: „Skarby swoje, wraz z żoną pochowane, znajdziesz na dnie rzeki.” Wkrótce potem wydobyto z rzeki zwłoki mściwej kobiety.

× **W Antwerpji** wyższy instytut handlowy z dyplomem licencjatów nauk handlowych ukończyli w tym roku pp. Feliks Eisenberg, Gustaw Gay, Władysław Grossman i Zygmunt Świecimski, wszyscy czterej z Warszawy.

× **Lord Tennyson,** „urzędowy” poeta Anglji, obchodził w tych dniach w pięknie położonej majętności swojej 80-tą rocznicę urodzin. Sędziwy poeta ze wszystkich zakątków świata odbierał życzenia.

× **Krainą nieszczęścia** godziłoby się nazwać świeżo strasznym wylewem nawiedzone okolice Pensylwanji. Zaledwie po strasznej katastrofie ochłonięto nieco, a już nowe nieszczęścia walą się nawet na mieszkańców samego Johnstownu. Oto, jak dzienniki amerykańskie donoszą, drobna część zniszczonego powodzią miasta, która w jakim takim stanie przetrwała katastrofę, nawiedzona pożarem, zgorzała. Przytem dla niedopuszczenia ognia do baraków i namiotów, zamieszkałych przez ludność byłego Johnstownu, musiano pozostałe ruiny rozwalić do reszty. Oprócz powodzi i pożaru, do szeregu katastrof pensylwańskich doliczyć wypada spotkanie się trzech pociągów pod Latrobe, skutkiem czego znalazło śmierć 20 osób, i pojawienie się cholery w miejscowościach zalanych.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Genowefa z Suskich **Pomian-Corago,** wdowa po urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, dnia 11-go sierpnia r. b. zakończyła życie, w wieku lat 38. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 13-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. Wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła nastąpi tegoż dnia, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —987—

Ś. † P.

ANNA z Korffów MAKULEC,

małżonka b. starszego dyrektora b. Banku Polskiego,

po długich i ciężkich cierpieniach, rozstała się z tym światem w dniu 10 m sierpnia r. b. O dniu pogrzebu oddzielne ogłoszenie nastąpi. —2695—

† Dnia 16-go sierpnia r. b. odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jadwigi z Matuszewskich doktorowej **Bauerertzowej,** w parafjach Bochotnickiej i Wonwolnickiej, jako w miesiąc smutnego jej zgonu w Nałęczowie. 2697

† Jutro we wtorek, o godzinie **8-ej i pół** zrana w kościele na Powązkach odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Kazimierza **Samborskiego,** jako w czwartą bolesną rocznicę jego śmierci. —2693—

† We wtorek, to jest dnia 13 sierpnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Tekli **Łuczek**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie **10-ej** zrana, na które wiernych w Chrystusie zaprasza się. —2698

† Wszystkim życzliwym i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę ś. p.

Julianny z Komstów Mohaupt,

w smutnym obrzędzie, składamy szczerze serdeczne „Bóg zapłać”.

988 **Rodzina Mohauptów.**

NADESŁANE.

Hotel Francuski w Radomiu,

po gruntownem odświeżeniu i zaprowadzeniu wszelkich ulepszeń, ***objąłem w dzierżawę***

Jakób Nowiński,

b. dzierżawca Hotelu Polskiego w Kielcach.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

(Otrzymane wczoraj).

Petersburg 11-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Zagrażające życiu Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza objawy chorobliwe osłabły, ale stan sparaliżowanych członków bardzo powoli się poprawiają. Drukowania biuletynów zaprzestano.

Lwów 11-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Pomimo cofnięcia przez włościanina mazurskiego, Walentego Jachyma, rezygnacji z mandatu poselskiego, nowy wybór posła w Nisku odbędzie się jeszcze w obecnym miesiącu. Starosta powiatowy w Nisku, Szybkowski, został przeniesiony do Dobromila. Cała ta sprawa robi tu przykre wrażenie.

Berlin 11-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Według *Koeln. Ztg.*, cesarz Wilhelm wraz z małżonką przybędzie d. 21-go b. m. do Strasburga, d. 23-go do Metzu, d. 24-go do Monastyru, a d. 25-go z powrotem do Berlina.

Berlin 11-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Książę Bismark wraz z żoną przybył tu wczoraj wieczorem.

Paryż 11-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Szach perski opuścił wczoraj o godz. 2-ej z południa Paryż. Prezydent rzeczypospolitej Carnot i minister spraw wewnętrznych Spuller towarzyszyli mu na dworzec. Pożegnanie było serdeczne. Ludność witała Carnota i szacha perskiego owacyjnie.

Londyn 11-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Biuro Reutera donosi, że W. Porta wystosowała okólnik do mocarstw, w którym rozbiera obszernie notę grecką w sprawie kreteńskiej i spycha z siebie odpowiedzialność za wybuch zamieszek na wyspie. Okólnik ów zapowiada mianowanie Szakira baszy gubernatorem wyspy i prowizorycznym komendantem wojsk na niej.

Londyn 11-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Morning Post,* oceniając toasty cesarza Wilhelma i księcia Walji, a zwłaszcza wzmiankę cesarską o uzupełnianiu się wzajemnem wielkiej floty angielskiej z wielką armją niemiecką, powiada: Ani Anglja, ani Niemcy wojny nie pragną; obydwa narody przychodzą wszakże z każdym dniem bardziej do przekonania, że gdyby zmuszono je do prowadzenia wojny, razem musiałyby walczyć i umierać; na to nie potrzeba papierowego przymierza.

Belgrad 11-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Układy o traktat handlowy z Bulgarją doprowadziły do pomyślnego rezultatu.

Ateny 11-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Junta powstańcza na Krecie zgodziła się na propozycję gubernatora wybranie komisarzów celem wspólnego rozpatrzenia pytań spornych.

Ateny 11-go sierpnia. (*Tel. Ajencji półn.*)— Turcy spalili i splądrowali wieś Assipopulo koło Retymnos, przyczem zabili wielu chrześcjan. Konsulowie w Retymnos poczynili odpowiednie przedstawienia władzom miejscowym.

(Otrzymane dziś).

Praga czeska 12-go sierpnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Dzisiaj zrana przejechał tędy cesarz Franciszek Józef w drodze do Berlina. Przyjmował on deputację szlachty czeskiej pod przewodnictwem księcia Maurycego Lobkowitza. W Pillnitz odwiedzi cesarz w towarzystwie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i hr. Kalnoky'ego króla serbskiego. Świta jedzie wprost do Drezna i tam oczekiwać będzie przybycia cesarza.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Miasto przybrało już świąteczny charakter na przyjęcie cesarza Franciszka Józefa. Powtarzający się wczoraj kilkakrotnie deszcz gwałtowny utrudniał dzieło przystrojenia miasta.

Berlin 12 go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Urzędownie zaprzeczono, jakoby wybuchła tutaj epidemicznie ospa.

Berlin 12-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Koelnische Ztg.* donosi: Zdrowie księcia Walji pogorszyło się do tego stopnia, iż zamierza on na teraz zaniechać podróży do Homburga.

Paryż 12 go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Carnot przyjmował wczoraj studentów zagranicznych, którzy przybyli wyrazić mu uczucia czci i sympatji. Podziękowawszy gorąco za te uczucia, Carnot dodał: „Powracając do domu, dopomożecie nam zapałem serc waszych do zapewnienia przewagi polityce szczerości i zgody nad polityką nieufności, paraliżującej siły i zasoby narodów.” Carnot pożegnał studentów imieniem Francji, prosząc ich, aby kolegom zanieśli wyrazy serdecznej jego sympatji. Słowa Carnota doznały najgorętszego przyjęcia. Następnie przyjęła studentów pani Carnot. Ofiarowano jej wspaniałe kosze kwiatów, za co prezydentowa żywo podziękowała, ściskając dłonie studentów po kolei.

Londyn 12-go sierpnia. (*Tel. Ajenc. półn.*) — W. Porta zamianowała Szakira baszę dlatego prowizorycznym tylko gubernatorem Krety, ponieważ zamierza powołać na to stanowisko chrześcjanina, skoro tylko rozruchy zostaną stłumione.

Berlin 12-go sierpnia, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce **210** **80** (onegdaj 210.90)
Ruble na dostawę **210** **50** (onegdaj 210 25)

Wyścigi w Carskiem Siole.

Petersburg 11-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Program dzisiejszych gonitw otwierał wyścig o rs. 500 dla koni, które w r. b. nie wygrały rs. 2,000. Bieg wiorst 2. Pierwszą nagrodę zdobył „Mohort” p. L. Kronenberga, drugą „Dziwożona” Augusta hr. Potockiego.

Druga gonitwa z płotami, wiorst 3, nagrody rs. 800. Pierwszą nagrodę otrzymał „Czattarton” p. v. Willebrandta, drugim był „Kair” p. Zworykina.

Nagroda Cesarska rs. 5,000, bieg wiorst 4. Pierwszą u mety stanęła „Madame de Parabère”, mając za sobą „Ostatniego z Astarotów” hr. Nirodla.

W biegu o nagrodę rs. 200 zwyciężyła „Niemoja” p. Petryczenki. Drugą nagrodę wziął „Dym”.

W wyścigu z płotami, o nagrodę rs. 500, bieg wiorst 2, sążni 100, pierwszą była „Fatamorgana” p. Zworykina, drugą „Eliza” p. v. Willebrandta.

Nagroda sprzedażna rs. 1000 (cena sprzedażna rs. 5000), bieg 2 wiorsty 100 sążni; stanęły u mety jednocześnie „Editha” i „Blansz”, za niemi zaś był „Radegost” hr. Krasińskiego.

W handicapie, o nagrodę rs. 800, bieg 2 wiorsty, zwycięztwo odniosła „Tombola” p. Dorożyńskiego, drugą była „Klara” szkoły kawaleryjskiej.

W ostatniej gonitwie płaskiej, o rs. 300, pierwsza u mety stanęła „Rognieda” p. Kozłowa, a za nią „Rebeka” p. Zworykina.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi J. L.* — Należy się udać do biura kontroli służących o wydanie duplikatu, a jednocześnie ogłosić w *Gazecie policyjnej* o zgubieniu książeczki.

— *Stałemu prenumeratorowi z Kalwarji.*—Do poprzedniej odpowiedzi wkradła się pomyłka, dla uzyskania bowiem tytułu „babki” świadectwo z 4-ch klas nie jest wymagane.

GIEŁDA.

Warszawa, **12-go sierpnia.**

Berlin telegrafował nam dziś szacowania 210.50, odpowiadające kursowi 47.50 bez kosztów, zaznaczając słabsze usposobienie giełdy tamtejszej, a Petersburg nadesłał taksacje 9.65 w płaceniu i $9.65\frac{1}{2}$ za Londyn z odbiorem natychmiastowym, oraz 9.71 z terminem trzymiesięcznym. Nasze zebranie, które płaciło początkowo 47.60 (równia 210.10 bez kosztów) za wpłatę w Berlinie, obniżyło tę cenę, z powodu zaofiarowania waluty z najpoważniejszej strony i braku odbiorców, do 47.50 (t. j. 210.50 m. za 100 rs.) Skutkiem tego mieliśmy różnice 10 kop. dziś i $17\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy z terminem dwumiesięcznym po 47.90 i do końca b. m. po $47.62\frac{1}{2}$.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 47.60, 47.55, $47.52\frac{1}{2}$ i 47.50, żądając 47.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.35. **Londyn** krótkoterminowy i długoterminowy zbywano po 9.67, przy chęci osiągnięcia za ten ostatni 9.69. **Paryż** krótki ofiarowano po 38.75, brano po 38.65. **Wiedeń** krótki zbywano po 81.45, 81.35 i 81.30, przy żądaniu po 81.55. Sprzedano dziś nadto przekaz na Amsterdam po 80.65 za gulden.

W papierach obroty średnie, przy tendencji słabej i ospałej. Listy likwidacyjne starano się umieścić po 88.70 i 88.30, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy w drobnych sztukach 88.15. Wschodnie pożyczki po 99 w zaofiarowaniu wszystkie trzy emisje. Nową pożyczkę 4% ceniono po 83.50. Listy zastawne ziemskie w zaofiarowaniu po 98.40 I ser. i po 96.60 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.10 i 98.15, kilka tysięcy mieszanych listów po 96.40, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 96.35 i 96.40. Zabrano kilka tysięcy listów zastawnych miasta Warszawy V ser. po 94.95, 95 i 95.05, przy żądaniu 98.25, 96.25, 95.50, 95.30 i 95.15, stosownie do serji.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.38^{7}—8.41^{8}, garniec od 2.73 do 2.74. Usposobienie mocne, dowozy małe.

Letni Cyrk Francuski Honcke i Gaberel

Dziś występ sławnych herkulesów 3-ch braci Rasso, występ japończyka O'Torra, epizody z wojny francuskiej w Afryce, pantomina—a także występ wszystkich artystów. 944r

— Dr **Grodzki** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 2608

— Dr ***Władysław Bruner Zielna 27.*** Choroby żołądka i kiszek od 4—6. 980r

— Dr ***Józef Garbowski,*** powrócił z zagranicy i przyjmuje jak poprzednio chorych chirurgicznych i potrzebujących massażu. Świętokrzyska nr 25. 2669

— Dr ***F. Neugebauer*** (syn) powrócił do Warszawy. Leszno 28 (od 4—6). 983r

— ***Julja Małaczkiewicz,*** właścicielka fabryki piór, ***Tłomackie 11,*** po powrocie z zagranicy, poleca ostatnie nowości na nadchodzący sezon. 982r

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newraljach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

A. REXER

zawiadamia Szanowne Panie, że pracownię przeniosła na ulicę Próżną pod nr 5. 2464

Parceluję majątki.

Chmielna 5, mieszkania 6, 8—11 rano. 2635

— Właściciel firmy ***T. POPŁAWSKI,*** dawniej ***J. Błaszkowski,*** wyjechał ***za granicę.*** 2681

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 2687

— ***Teodor Kozłowski,*** właściciel magazynów: przy ulicy Brackiej 25 i Wierzbowej 8, wyjechał do Paryża dla zaopatrzenia magazynów w nowości. 2670

2689 Lekarz-dentysta ***M. Neumark*** z Tłomackiego przeprowadził się na ul. Bielańską nr 6.

STANISŁAW BEŁZA

adwokat przysięgły i obrońca konsystorski, powrócił do Warszawy ***ulica Krakowskie-Przedmieście nr 7 dom hr. Krasińskiego.*** 2692

NIESPODZIANKA.

Kupiwszy egzemplarz Metody Niemieckiej, kurs wyższy Reussnera, otrzymałem od autora jako podarek bezpłatny, słownik Mrongowiusza wartości rs. 8. Konstanty Zawileński. 2690

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Wysłany. Niezapominajce. 2694

!BLAGA!

oparta na własnej reklamie
!!! proszę sprawdzić !!!

W swoim czasie w kilkunastu pismach warszawskich, przechwałę smoły, ochrzczonej na Gudronit et Com., detalicznie, co do zarzutu względem poprawek po **„Exsiccator'ze"**, wyjaśniłem, smoła jednak, przymiotowym zwyczajem swoim, nie przestaje się dalej ciągnąć, co zmusza mnie do powtórnego w krótkości objaśnienia.

Jaśnie W-ny Arcimowicz. „Exsiccator'a" u mnie, lub Agentów moich, wcale nie nabywał.

W-ny Morawski w Smardzewie, piśmiennie objaśnił, że używał **„Exsiccator'a** do zupełnie przez grzyb zniszczonych budowli (które skutkiem tego, jak prosta logika świadczy, wiecznie istnieć nie mogły) dostatecznie, że konserwowały się przez lat kilka.

W-ny Chorąży, Dyrektor Tramwajów, objaśnił, że **„Exsiccator'a"** użył zaraz z samego początku jego istnienia, w małej bardzo ilości, przyczem nie zastosowano się do właściwych danych przepisów użycia, przez co więc na dłuższy czas skutków osiągnąć nie można było.

W-ny Dąbkowski w Wawrze, dla zakonserwowania kilku pokojów już zgniłych, nabywszy w roku 1886, pod pozycją dziennika № 452, **„Exsiccator'a za rs. 4**, chciał takowe, tak małą ilością, raz na zawsze zabezpieczyć, czy możliwe??...

Upraszam przeto Sz. P., na wszelkie przechwały smoły, żadnej nie zwracać uwagi. Najwymowniejszym dowodem pożyteczności **„Exsiccator'a"**, służyć może ogólne uznanie jego, oraz znaczna liczba jego nabywców, jak: państwowe dr. żelazne w Rosji i za granicą, komisje wojenno-budowlane, fabryki, zakł. przemysłowe, obywatele itp., od których stale i bezustannie otrzymuję znaczne zamówienia i świadectwa z jaknajlepszą opinją.

Broszurki z nowym ważnym dodatkiem, II wyd. z ilustracjami, wysyłam franco i **bezpłatnie**.

Wynalazca **„Exsiccator'a"**: Inżen.-Technolog **G. RITTER, Warszawa,** Królewska 39. 1310R

Adres dla telegr. i listów: **Ritter—Warszawa**, Wiedeń, Kraków, Berlin.

Szkoła 4-ro-kl. Realna

z klasą wstępną

St. Gargulskiego,

rozpoczyna zapis dawnych uczniów i egzamina wstępne nowych kandydatów z d. 4 (16) Sierpnia, kurs nauk—z d. 21 Sierpnia (2 Września). — Egzamina warunkowo promowanych, odbędą się w d. 18 (30) Sierpnia r. b. 1011

Dolina Szwajcarska.

przy oświetleniu elektrycznem
Pojutrze w Środę, dnia 2 (14) Sierpnia 1889 r.

Wielki Koncert na Benefis

p. Filipa Donnawella Kapelmistrza

Orkiestry Węgierskiej Młodzieży,

z urozmaiconym programem.

Początek o godz. 6 i pół.—Wejście kop. 50.—Dzieci kop. 20.—Passepartout prócz urzędowych na ten Koncert nieważne. 1015

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 1365

„Odgłosy Szkocji"

przez **Stanisława Bełzę.** Wydanie ozdobne, z 9 drzeworytami. Stron 311.—Cena **rs. 1** kop. **50.**—Skład główny u **Gebethnera i Wolffa.** 749

MUZYKANT

dobrze obeznany z grą na kornecie Es, potrzebny jest zaraz, jako wolno najemny, do kapeli 40-go Koływańskiego pułku piechoty, konsystującego w Marymoncie. — O warunkach dowiedzieć się można w kancelarji tegoż pułku w obozie na Bielanach, od 9 rano do 2 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych. 991

Kąpiele morskie

BLANKENBERGHE

(BELGJA). 1334R

Seson rozpoczął się 1-go Czerwca.

Jest to pierwsza stacja kąpielowa w Europie, gdzie brzeg morski jest oświetlony latarniami i bekami intessywnemi przez kompanję Paryzką. Wybrzeże bez kamieni. Położenie hygieniczne wyborowe. Służba kąpielowa uorganizowana i pozostaje pod władzą administracji gminnej, która pilnuje starannie interesów gości kąpielowych.

Nowe Kasyno, prawdziwie piękne, zostało otwartem w sezonie 1886 r.

Orkiestra złożona z 75 artystów pod dyrekcją p. Fritza Sonnewalda. Pałac ten posiada między innemi: wielką salę koncertową, mogącą pomieścić 4,000 osób, piękną salę balową, wytworne foyer z rotundą dla dam; dwie piękne sale billardowe; salon do palenia, wiele salonów do czytania i t. p.

Codzienne koncerty i bale.—Miasto posiada również teatr. **Tramwaj parowy; kolej żelazna Corniche łączy Blankenberghe z Ostendą.**

Blankenberghe jest połączone z głównemi punktami dróg żelaznych, 25 pociągów odchodzi codziennie.

Biuro pocztowe i telegraficzne na miejscu. Statki parowe do wycieczek morzem.

OSTRZEŻENIE.

Zginął szemat wekslowy czysty, nie wypełniony, na którym wypisano tylko liczbami Rs. 316, bez podpisu, natomiast z drugiej strony weksla żyrowany był in blanco przez S. H. Złotnickiego.—Uprasza się weksla tego nie nabywać, celem bowiem unieważnienia takowego właściwe kroki poczyniono.

r1471 **S. H. Złotnicki.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) der z popręgami 36 sztuk, od rs. 5 kop. 50 za sztukę,
2) szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od rs. 1 za sztukę;
3) zgrzebeł do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 70 za sztukę.

Warunki licytacyjne i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1459r

— Z upoważnienia władzy naukowej mogą znaleźć **pomieszczenie** uczennice, chodzące do gimnazjów lub innych zakładów naukowych. Zapewnia się jaknajtroskliwszą opiekę i konwersację w obcych językach.

Marja Kirchner,
b. przełożona pensji wyższej,
1016 Wspólna 28, m. 10.

W dniu 30-ym Czerwca r. b., w drodze z Warszawy do Reichenhall,

zginęły 3 Pożyczki premjowe

z roku 1864, Ser. 19841/28, 9125/11; z roku 1866, Ser. 5097, los frajburgski № 5133/32, los bukareski № 5431/54; kwit na rs. **1,000** wystawiony na zlecenie pana Benzefa, weksel na rs. **500**; dowód kantoru H. Wawelberga na zastawione dwie premje Ser. 2350/34, 6874/42, oraz inne dowody pieniężne.

Łaskawy znalazca zechce za nagrodą zwrócić wymienione wyżej papiery panu D. Zysmanowi na Twardą № 1086/3—5.

Ostrzeżenia we właściwych miejscach porobione zostały. 984

Prywatna Szkoła

III-klasowa,

z 6-cio-letnim kursem

w Zgierzu.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zapis do szkoły mojej, odbywać się będzie codziennie od 20 Lipca (1 Sierpnia) b. r. Do szkoły wstępować mogą chłopcy od lat 7.

Przy szkole istnieje **pensjonat.**

Przełożony Szkoły **Albin Kowalczewski,**
869 kand. nauk matem. Odes. Uniw.

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

4-klasowy

Leokadji Smolskiej

Nowy-Świat 15

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich jak i miejscowych oraz egzamina wstępne, rozpoczynają się 15-go Sierpnia: a kurs nauk 5-go Września. — Angielka i Paryżanka na miejscu.—Gimnastyka całoroczna. 1448R

W Ogrodzie

№ 29 Świętokrzyska wprost Jasnej, pod zarządem znanej pani **Karczewskiej, Restauracja J. Michaux.—Obiady** z trzech dań i kawy czarnej kop. 30.

Śniadania i kolacje od kop. 20. 1248r

W Szkole prywatnej męzkiej 2-klasowej

w mieście Noworadomsku,

rok szkolny zaczyna się z dniem 21-ym Sierpnia (2 Września), o czem utrzymujący szkołę osoby interesowane zawiadamia.

1463R **F. Fabiani.**

Folwarczek Stobiec,

po rozparcelowanym większym majątku do **sprzedania 30 morgów ziemi** z obszernym eleganckim dworem i dwoma budynkami murowanemi, ogrodu owocowego 4 morgi, w ogrodzie 2 stawy zarybione i mała pasieka, za ogrodem łąka, którą przerzyna rzeczka.—Położenie bardzo piękne, okolica leśna.—Kapitał potrzebny 3,000 rs. Wiadomość u właściciela w Stobcu, pow. Opatowski, poczta Iwaniska. 1461R

Dnia 17 (5) Sierpnia r. b., rozpoczyna się na

Pensji Żeńskiej

S. TOŁWIŃSKIEJ

Chmielna 48 (róg Zielnej)

zapis uczennic przychodnich, pensjonarek, półpensjonarek, jak również i dzieci nieumiejących czytać. Lekcje rozpoczną się dnia 31 (19) Sierpnia. 1439r

KIT do dachów.

Najpraktyczniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą lub cementem oksewnym. Kitem tym zalepia się wszelkie otwory, dziury, załamania itp. Kit jest wytrzymały na wszelkie zmiany temperatury, nie kruszy się i nie topnieje nigdy.

Cena za pud Rs. 3 — loco, fabryka w Pruszkowie.—Na żądanie referencje.

Ch. Brückmann Inżenier.
959 **Aleja Jerozolimska 21.** 1390R

CEMENT

Wysoka, Grodziec, Niemiecki i Angielski hurtownie i detalicznie.

Biuro Chemiczno-Techniczne

W. Rupniewski i S-ka,

Warszawa, **Jerozolimska Aleja № 80.**

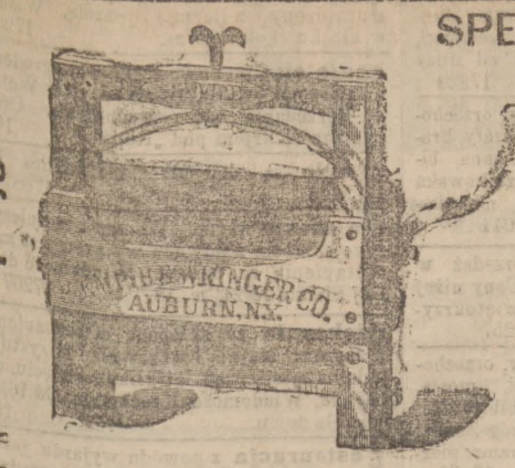
REPREZENTANT

znanego domu

życzy przyjąć agentury na Petersburg.—Rekomendacje jaknajlepsze. Warszawa, Hotel Rzymski № 27. Osobiście od 9—10 rano i od 4—5 po południu. 1465R

Na raty po 50 kop. tygodniowo.

SPECJALNY SKŁAD oryginalnych patentowanych amerykańskich



WYŻYMACZEK „EMPIRE"

za gotówkę, jako też na raty po 50 kop. tygodniowo,

EMIL TREPTE, Marszałkowska Nr 147,

(wprost placu Zielonego).

Reperacje uskuteczniają się z oryginalnych amerykańskich zapasowych części.

REPREZENTACJE NA KRÓLESTWO: ŁÓDŹ, u pp. A. Diering. PIOTRKÓW, F. Jędrzejewicz. TOMASZÓW, L. Hinze. CZĘSTOCHOWA, I. Sochaczewski. RADOM i KIELCE B. Józefowicz.

Poleca się również MAGLE, PRALNIE i LODOWNIE DOMOWE.

Handlującym odstępuje się rabat. 1407R

Na raty po 50 kop. tygodniowo.

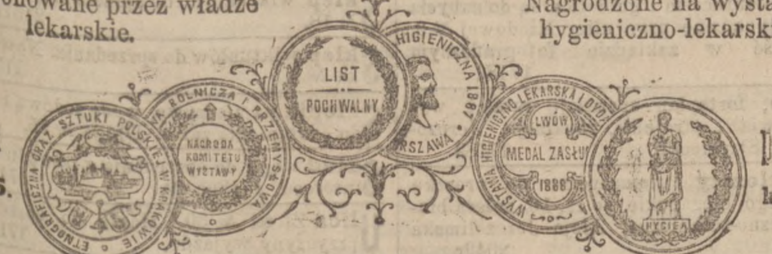
DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.

flaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 980g



TOWARZYSTWA

MOSKWA **J. WILLMS & Co** HALBSTATD

POLECA SWOJE WYROBY, MIANOWICIE:

Krochmal ryżowy.	*Puder ryżowy.*
Krochmal pszenny.	*Maizenę.*
Krochmal kukurydzowy.	*Kleber.*
Krochmal palony.	

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych składach aptecznych, kolonjalnych, oraz mydła i świec. 1450R

POSZUKUJE SIĘ WSPÓLNIKA

z kapitałem około 10 tysięcy rs.

jako **kapitał obrotowy**, do interesu techniczno-handlowego wyrobionego, mającego reprezentacje firm poważnych.

Zgłaszać się można do Redakcji Przeglądu Technicznego, Krakowskie-Przedmieście № 66 (Gmach Muzeum Przemysłowo-Rolniczego), do p. Rubieszowskiego—w Poniedziałki, Środy i Piątki, między 6 i 8 po południu. 1454R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na gruntowną reparację 4-ej części straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 2,200.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1403r

---

CENY FABRYCZNE.



MAKS. G. MEYERSOHN

CENTRALNY SKŁAD

MASZYN do SZYCIA

różnych systemów.

WIELKI WYBÓR

Części maszynowych, igieł, oliwy i t. p.

Skład: ul. Hr. Berga № 11.

Kantor Główny: Marszałkowska № 132.

Adres dla listów: Maks G. Meyersohn, Warszawa. Dla telegramów: Maks Meyersohn, Warsz.

TELEFONU № 117. 973

CENY FABRYCZNE.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 784r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.



4794

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK.

Posiada zawsze na składzie: **Obicia papierowe** najświeższych deseni i kolorów w gatunkach od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do **Obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych**, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została Dyplomem Uznania.

Ceny stałe i umiarkowane; na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratne wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.

Wielki wybór Cerat i Rolet.

GŁÓWNY SKŁAD

15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Zarząd Intendentury w Warszawie,

wzywa niniejszem pp. Fabrykantów wyrobów z miedzi, do licytacji na dostawę miedzianych kotłów szpitalnych: **jednego** mieszczącego w sobie wiader piętnaście, wagi pudów 2 funtów 32 i **pięciu** po wiader trzydzieści, ważących każdy po 4 pudy 35 funtów.

Licytacja odbędzie się w Sali Ogólnych Posiedzeń Zarządu Intendentury, w dniu 7 (19) Sierpnia roku bieżącego, stanowcza, głośna i przez opieczętowane deklaracje.

Termin dostawy trzymiesięczny, licząc od dnia zawarcia kontraktu.—Kotły pomienione mają być dostarczone i zdane do Szpitala Wojskowego w Nowogeorgiewsku.

Życzący przyjąć udział w licytacji, winni przedstawić Zarządowi Okręgowemu Intendentury świadectwo, jakie na mocy punktu 3-go art. 72 Księgi XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych z roku 1869 jest wymaganem, o posiadaniu fabryki działającej, lub warsztatu, w którym zamówione przedmioty wykonane być mogą.—Przy tym warunku, wadium osobne żądanem nie będzie.—Cena deklarowaną być powinna od jednej sztuki.—W deklaracjach opieczętowanych należy cenę wypisać literami.—Żadne podskrobywanie w wymienieniu tej ceny nie może mieć miejsca, a poprawka każda osobno omówioną być powinna.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 12-ej w południe tego dnia, w którym licytacja nastąpi. 1453r

Interesowani odczytywać mogą warunki szczegółowe dotyczące dostawy, oraz opisanie kotłów, w Zarządzie Okręgowym Intendentury w godzinach biurowych posiedzeń.

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 17247

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Buchhalterji wyucza upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 17063

Biuro prof. de Prechamps. Długa 25. Francuzka wykształcona, druga z doskonałą krawiecczyzną do umieszczenia. 17152

Korepetytor potrzebny do przygotowania do drugiej klasy szkoły Górskiego, do języka niemieckiego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod M. B. 2158r

Młoda nauczycielka, muzykalna, z konwersacją francuzką, szuka lekcyj. Czysta № 6, mieszkania 24, od 4—6. 17160

Paryżanka udziela lekcyj i konwersacji. Nowy-Świat 21, m. 17. 16901

Stancja dla panienek, muzyka, konwersacja francuzka, korepetycje. Ulica Leszno 7.—Jagodzka. 16832

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, gruntownie posiadający języki starożytne: russki, niemiecki, oraz matematykę, poszukuje lekcyj. Oferty składać proszę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. B. P., lub przy ul. Nowogrodzkiej № 17, u stróża domu. 17048

W domu obywatelskim, gdzie jest dwóch chłopczyków, b. starannie chowanych, jest miejsce dla chłopczyka od lat 8 do 10-ciu, który może być wspólnie przyspasabiany do klas—konwersacja w języku russkim, francuzkim i niemieckim, fortepian. Chłopczyk ma być starannie wychowany. Wiadomość: Królewska № 31, mieszkania 9, wprost Saskiego ogrodu. 16509

Posady i prace.

Angielka (francuski, niemiecki gruntownie) szuka pracy. 3 Miodowa, oficyna 25. 15897

Buchhalterji wyucza gruntownie upoważniony przez Okręg Naukowy Dawison. Wspólna 40. 15725

Buchalter-korespondent (rutynowany), świadectwa długoletnie pierwszorzędnych domów tutejszych i petersburskich, szuka posady. Oferty Kurjer sub. E. W. 900. 17253

Buchhalterji znajomość ułatwia każdemu znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, Chmielewski, Bracka 5. 2131r

Do cukierni potrzebna sklepowa z kaucją Wiadomość: kjosk naprzeciwko kolei wiedeńskiej. 17168

Francuzka przybyła ze wsi poszukuje miejsca. Mazowiecka № 16, m. 1. 17174

Młoda osoba, inteligentna, posiadająca język francuski, poszukuje miejsca kasjerki z kaucją lub innego zajęcia. Ul. Chłodna 33, mieszkania 11. 17073

Monter ślusarz i maszynista z kilkunastoletnią praktyką i dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia w kraju lub w Cesarstwie. Marjensztadt № 19. mieszkania 12. 17256

Młody człowiek z wykształceniem uniwersyteckiem, władający językami: polskim, russkim, niemieckim i francuskim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty składać w kantorze Kurjera pod L. M. N. 17263

Osoba młoda, inteligentna, posiadająca metodę Froebla, poszukuje miejsca do dzieci. Nowy-Świat 55, m. 4. 17235

Oficjalista jako administrator lub rządca majątku, praktyczny gospodarz, żonaty, za złożeniem kaucji poszukuje posady. Oferty w Kurjerze Warsz. pod № 5. 17024

Osoba młoda, z lepszem wychowaniem, potrzebna zaraz. Bielańska № 21, m. 5. 17203

Pianista potrzebny jest do akompanjowania na fortepianie do gry skrzypcowej. Wynagrodzenie kop. 50 za godzinę, dwa razy na tydzień po godzin dwie. Wiadomość: Nowy-Świat № 41, mieszkania 25, w drugiem podwórzu, od godziny 12-ej do 1-ej po południu. 17252

Potrzebne są zaraz do bielizny maszynistki, dziurkarki i do nauki na dobrych warunkach. Sosnowa 11, mieszkania 22. 17262

Potrzebne są zaraz zdatne panny do staników i okryć. Nowy-Świat № 34, mieszkania 26. 17260

Potrzebna maszynistka i podręczne. Pańska № 88, m. 14. 17254

Potrzebny zaraz uczeń do cukierni. Marszałkowska 88. 17249

Potrzebna panna do dziurek w koszulach męskich. Elektoralna 41, mieszk. 11. 2165r

Potrzebna jest panna na wyjazd do Baku, zdolna do ubierania kapeluszy, na korzystnych warunkach. Wiadomość w Hotelu Niemieckim № 72, od godz. 9 do 10-ej zrana. 17080

Praktykant potrzebny do zakładu mechanicznego Taycherta. Elektoralna 6. 2129r

Potrzebny czeladnik do reparacji maszyn do szycia i do robienia pończoch. Senatorska № 28, u Olszewskiego. 2143r

Potrzebna jest niańka z dobremi świadectwami, w średnim wieku, do małego dziecka. Wiadomość: ulica Długa № 16, mieszkania № 5. 17195

Panna potrzebna do sklepu galanteryjnego i rękawiczniczego, Bielańska № 3, wiadomość u szwajcara. 17194

Panny zdolne i podręczne potrzebne są do pracowni sukien damskich. Ulica Marjensztadt № 13, m. 1. 17180

Pracownia znaczenia bielizny M. Miller, Nowy Świat № 21, potrzebuje kilkanaście panien uzdatnionych na przychodnie, pensja dobra, robota stała. 17157

Potrzebne panny do haftu i podręczne do bielizny. Chłodna 4, m. 8. 17196

Potrzebni są młodzi subjekci, obeznani gruntownie w interesie bielizny i płótna. Wiadomość w Magazynie Moskiewskim, Bielańska № 7, do godz. 11-ej zrana. 2153r

Z kaucją rs. 7,000 poszukuję posady kasjera, magazyniera tu lub na prowincji. Oferty „Urzędnik" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 16827

Kupno i sprzedaż.

Binokle, okulary, rejscejgi w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuję reparacje. 2106r

Chustek jedwabnych z Buchary 50 tuzinów po nadzwyczaj niskiej cenie (5 rs. 40 kop. za tuzin) pragnie sprzedać całą ilość lub częściowo przypadkowo posiadający takowe. Złota № 61, stróż wskaże. 16942

Do sprzedania wyżeł ceter bardzo ładny, w pierwszem polu układany, także dubeltówka kapiszonowa dobra. Nowy-Świat № 26, stróż wskaże. 17106

Do sprzedania szeslong za rs. 20. Orla 12, mieszkania 13. 17227

Dereń (Kizil) na konfitury poleca L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, Stara poczta. 17218

Do sprzedania w likwidującej się Warszawskiej fabryce stali na Nowej Pradze belki żelazne, deski, krokwie, oleje, farby, tygle grafitowe, liny, pakuły i t. p. Wiadomość: ulica hr. Berga № 9, m. 1. 17205

Duży stół, blat massiw mahoniowy, oraz 100 ram do obrazów rozmaitej wielkości, używanych, do sprzedania. Królewska 6, stróż wskaże. 17054

Fortepian mało używany jest do sprzedania. Hoża № 47 domu, mieszk. № 1. 17144

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 16180

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, bardzo tanio. Nowy-Świat № 1, mieszkania 13, parter. 17177

Fortepian A. Hofera krótki, z angielską mechaniką, mało używany. Leszno № 24, mieszk. 5. 17250

Garnitur, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, komoda, biurko, otomana. Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 17204

Garnitur mebli czarnych, łóżko palisandrowe, garderoba, kredens i 6 krzeseł dębowych, toaleta orzechowa i szafa do bielizny lustrzana do sprzedania z powodu wyjazdu. Wilcza № 25, mieszkania 12, od godziny 12-ej do 6-ej wieczorem. 17141

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Konie do sprzedania. Piękna 49, od 3—5-ej po południu. 16908

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 17233

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18. nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble tanio, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, fantazyjne, szafy, kredens, stoły jadalne, krzesła, łóżka, otomana, szeslong. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16825

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 17228

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 17041

Mebli rozmaitych zupełna wyprzedaż w zwinąć się mającym magazynie. Ceny niżej kosztu. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 17257

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, tremo, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, szeslong, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana, firanki. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, brama, pierwsze piętro, mieszkania 4. 17175

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, komody, tremo i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 17240

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszk 6, obok Kopernika. 17239

Meble z kilku pokojów bardzo tanio. Złota 29, stróż wskaże. 17201

Ozdobne szafy magazynowe mahoniowe, wraz z kontuarem i gablotką, są do nabycia za przystępną cenę przy ulicy Miodowej № 3. Wiadomość w zakładzie fotograficznym tamże. 17186

Pianino, fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam, strojenia, reparacje. Jerozolimska 25, Strzelecki. 17189

Puderklozety automatyczne do proszku torfowego, eleganckie, po rs. 16, poleca biuro chemiczno-techniczne, Aleja Jerozolimska № 80. 2042r

Pianina do sprzedania oraz przyjmuje wszelkie reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat № 66, wprost Świętokrzyskiej, A. Janiszewski, 15616

Pianino do sprzedania. Chłodna № 8, m. 23, od godz. 10 do 4-ej. 17077

Prawie darmo około tysiąca sążni kamieni brukowych i budulcowych. Wiadomość: rządca w Makowlanach, przez Sokółkę, gub. grodzieńskiej. 17128

Potrzebne jest srebro i platery, Grzybowska № 17, mieszkania 28, do 10-ej zrana i od 3 do 5-ej. 17006

Pianino amerykańskiego systemu, krzyżowe, z całą ramą laną, do sprzedania. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 16886

Welocyped trzykołowy angielski używany, w dobrym stanie, za rs. 80 do sprzedania. E. Herżman, ul. Kaliksta 15, obok klubu cyklistów. 17163

Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, telefonu 102, poleca świeżo otrzymany jabłecznik, wyrobu br. Perkowskich, wyborowy, nader hygieniczny napój stołowy, zalecany przez lekarzy. Cena dużej butelki kop. 30. Tamże tanio wszelkie owoce na pudy i funty. 2146r

Z powodu wyjazdu do sprzedania urządzenie z 5-iu pokojów częściowo lub razem. Wiadomość w składzie win H. Simon, Marszałkowska 147. 17215

3 charty syberyjskie, premjowane medalami złotemi, są do sprzedania. Nowosenatorska, hotel Litewski, Ernest Peschel. 17190

Interesa handl. i majątk.

Cukiernia z bilardami, egzystująca od lat 60-iu w jednem i tem samem miejscu, do sprzedania. Wiadomość w składzie cygar W-go Tomaszewskiego, plac Bankowy, pod lit. J. K. 17057

Dom dwupiętrowy do sprzedania. Wiadomość: Leszno 51, u właścicielki. 17176

Do sprzedania trzy posesje, połączone z trzema frontami, przy ulicach pryncypalnych, w bliskości alei Ujazdowskiej. Kamienica nowa, trzypiętrowa, o nowoczesnych urządzeniach i inne budowle murowane i drewniane oraz piękny ogród. Szacunek 105,000 rs., z których przy kupnie wymagalne 75,000, a reszta pozostawia się tylko na rok jeden po 6%. Oprócz 5,000 rs. Towarzystwa długów nie ma żadnych. Dochodu 10,427 rs. Poważni reflektanci raczą złożyć oferty w kantorze Kurjera pod lit. W. Sz. Pośrednictwo wyłączone. 17250

Do sprzedania sklep mydlarski z naftą oraz spożywczo-dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi; komorne opłaca się z pieczywa. Leszno 69. 17222

Jest majątek do sprzedania w gub. smoleńskiej, 700 dziesięcin. Bliższa wiadomość: Fischer, Smoleńsk. 17040

Jest do odstąpienia magazyn mód elegancko urządzony, z liczną klijentelą. Wiadomość w kiosku obok ratusza. 17230

Majątek z pięknym domem i ogrodem, zagospodarowany, włók 25, pod Warszawą, do sprzedania bez pośrednictwa. Oferty w kantorze Kurjera pod „Raps". 16951

Magle są do sprzedania. Ulica Bracka № 16. 17087

Na czasie ważne! Warsztat rzeźniczy wraz ze sklepem z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia za bezcen. Wiadomość do godz. 1-ej Sienna № 21, m. 18. 17207

Piekarnia ze sklepem, mieszkaniem, spichrzem, stajnią i wozownią, egzystująca w jednem miejscu od lat kilkudziesięciu, do wynajęcia. Wiadomość: Krochmalna № 16, u właściciela domu. 17076

Restauracja z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia z całkowitem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Elektoralna 43. mieszkania 2. 17181

Restauracja z powodu wyjazdu jest do sprzedania z całem urządzeniem. Ulica Piwna № 41. 17173

Sklep rzeźniczo-spożywczy do sprzedania. Piekarz opłaca komorne. Ulica Podwal № 28. 17226

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Chmielna 14. 17043

Sklep wiktuałów do sprzedania. Chmielna № 18. 2157r

Sklep wiktuałów do sprzedania. Nowogrodzka № 9. 2156r

Sklepik na pieczywo, wodę sodową i owoce, do odstąpienia zaraz. Długa № 55. 17154

Skład węgli do sprzedania z powodu zmiany interesu. Piękna 49. 17151

Ulica Złota № 30. Magle do sprzedania z przyczyny wyjazdu. 17188

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Instytutowa 8, do wynajęcia zaraz: sześć pokojów, dwie wozownie i stajnie,—od św. Michała: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, oraz dwa pokoje. 2154r

Jest do odstąpienia zaraz lokal, składający się z 2 pokojów i przedpokoju na parterze, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Erywańska № 16, m. 16. 17074

Lokal na fabrykę lub pomieszczenie na skład, 225 łokci kwadr. przestrzeni mający, w każdym czasie do wynajęcia. Ulica Koszykowa № 43—45, u stróża. 17058

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2126r

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 16963

Potrzebne są 2 lub 3 pokoje przy familji, dla 2 uczni, guwernera i chłopca do posług, ze stołowaniem, opraniem bielizny, opałem, światłem i usługą. Wiadomość: Marszałkowska 83, lokalu 2. 17097

Pokój z meblami zaraz. Nowy-Świat 55, mieszkania 4. 17236

Pokój przy familji dla kobiety, lub dla mężczyzny nie młodego. Nowy-Świat 62, mieszkania 35. 17258

Pokoje dla chłopców lub panienek, z wszelkiemi wygodami, za cenę bardzo przystępną. Żelazna № 48, m. 7. 17255

Sklep z pokojem lub bez, zaraz do wynajęcia. Miodowa 15. 2151r

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia od 1 października r. b. 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, z urządzeniem gazowem, na 1-m piętrze, od frontu. Długa № 20, wprost soboru. 17091

2 pokoje piękne, pojedyńcze: jeden rs. 8, drugi 12 m. Salon z trzema pokojami i t. d.; 9 pokojów i t. d. Wiadomość: Nowy-Świat 5, Sklep W. Kumrow. 17164

4 i 6 pokojów z przedpokojami, kuchniami, dzwonkami elektrycznemi, urządzeniem gazowem, wanną, waterklozetem, do wynajęcia w każdym czasie. Krucza 13. 17170

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość. Umieszczenie dziecka, ceny nizkie. Chłodna № 21. 17131

Pracownia Annety, Nowy-Świat № 34, przyjmuje suknie od rs. 3, palta, żakiety, mundurki, uczennice z prowincji na stałe. 17265

Poszukuje się dziecka na garnuszek. Nowolipie № 42, mieszkania 9. 17251

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 31 Юлія (12 Августа) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)